PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 266 — ROK VIII ŁÓDŹ, CZWARTEK, 6 LISTOPADA 1952 ROKU CENA 10 GR.

Referat sekretarza KC PZPR towarzysza E. Ochaba wygłoszony w dniu 4 bm. w Warszawie - patrz str. 2

Uchwała Sekretariatu Komitetu Centralnego PZPR

w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“

W celu przyswojenia aktywowi i wszystkim członkom partii ogromnego dorobku XIX Zjazdu KPZR oraz genialnej pracy towarzysza Stalina — w celu spopularyzowania w najszerszych masach społeczeństwa polskiego znaczenia XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i zwycięskie budownictwo socjalizmu — KC PZPR zaleca wszystkim organizacjom partyjnym jako zadanie szczególnej wagi niezwłoczne podjęcie w tej sprawie szerokiej akcji w myśl wskazań zawartych w niniejszej uchwale.

Epokowa praca towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR w całej pełni uwydatniają historyczne, o światowej doniosłości osiągnięcia i zwycięstwa partii Lenina — Stalina. Te historycznej wagi dokumenty odzwierciedlają potężny rozwój gospodarki i kultury narodów radzieckich oraz nieprzerwany wzrost sił państwa radzieckiego, wkraczającego w nowy, wspaniały etap budownictwa komunizmu. Obrady Zjazdu uwypukliły równocześnie z całą jaskrawością pogłębiający się kryzys systemu kapitalistycznego i odsłoniły podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu.

Genialna praca towarzysza Stalina i dokumenty XIX Zjazdu KPZR stanowią drogowskaz dla naszej partii, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu w walce o pokój i budownictwo Polski Socjalistycznej. Głęboka analiza sił i tendencji rozwoju na arenie międzynarodowej dana przez towarzysza Stalina i omówiona na XIX Zjeździe wytycza jasną perspektywę walki o pokój, demokrację i socjalizm, stanowi potężny bodziec dla wzmożenia aktywności, ofiarności i bojowości mas pracujących i ich oddania wielkiej sprawie pokoju i socjalizmu.

Dokumenty XIX Zjazdu KPZR podnoszą rolę partii marksistowsko - leninowskiej jako siły przewodniej narodu, rozszerzają zadania, prawa i obowiązki wszystkich członków partii.

Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina, przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej partii i najszersze masy pracujące, stanie się cennym wkładem do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbroi naszą partię, polską klasę robotniczą i cały nasz naród w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej, wzmożonej walki o pokój między narodami, o postęp, o Polskę Socjalistyczną.

Sekretariat KC poleca w ciągu miesiąca listopada i grudnia br. zorganizować na szeroką skalę studiowanie i popularyzowanie historycznych uchwał XIX Zjazdu KPZR i genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

W tym celu Komitety Wojewódzkie i Powiatowe (Miejskie, Dzielnicowe) winny:

a) w aparacie partyjnym zorganizować studiowanie podstawowych dokumentów XIX Zjazdu przez wszystkich pracowników, przeprowadzać co tydzień seminaria, zabezpieczyć systematyczną konsultację i kontrolę przyswojenia materiału; przeprowadzić w ciągu 2 miesięcy w Warszawie 10-dniowe seminaria dla sekretarzy KP i KM;

b) we wszystkich szkołach partyjnych przeznaczyć 2 tygodnie na przestudiowanie podstawowych materiałów Zjazdu;

c) we wszystkich miastach i powiatach zorganizować odczyt dla aktywu miejskiego, powiatowego na temat: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm“;

d) przeszkolić prelegentów i przeprowadzić w miastach otwarte zebrania POP, a na wsi zebrania członków partii i aktywu bezpartyjnego w gminie z referatem „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm“;

e) w Miesiącu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w porozumieniu z TPP-R i TWP zorganizować publiczne odczyty w miastach powiatowych i wydzielonych. W miastach wojewódzkich i wydzielonych na bazie Ośrodków Szkolenia Partyjnego, przeprowadzić cykle odczytów na temat pracy towarzysza Stalina. Podobne cykle odczytów przeprowadzić na wszystkich wyższych uczelniach;

f) na zebraniach Komitetów i aktywu Frontu Narodowego przewidzieć wystąpienie członków partii na temat znaczenia XIX Zjazdu i przemówienia towarzysza Stalina dla walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Sekretariat KC poleca:

a) włączyć podstawowe materiały XIX Zjazdu do programów szkolenia partyjnego wszystkich stopni;

b) systematycznie omawiać w prasie pracę towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR;

c) zorganizować na łamach prasy wymianę doświadczeń w zakresie form studiowania materiałów XIX Zjazdu;

d) zorganizować we wszystkich Ośrodkach Szkolenia Partyjnego wystawy poświęcone XIX Zjazdowi i codzienne konsultacje dla studiujących te materiały;

e) zainicjować cykl wykładów o wynikach XIX Zjazdu przez „Wszechnicę Radiową“.

70 TYS. OSÓB NA WARTACH PRODUKCYJNYCH w Łodzi i województwie

Klasa robotnicza wita 35 rocznicę Wielkiej Rewolucji nowym czynem

Załogi setek zakładów pracy Łodzi i województwa witają XXXV rocznicę Rewolucji Październikowej masowym zaciąganiem wart produkcyjnych. Z dotychczasowych meldunków wynika, że przeszło 70 tysięcy robotników i pracowników umysłowych zaciągnęło już warty, podejmując jednocześnie cenne zobowiązania

Załoga ZPW im. NIEDZIELSKIEGO przystępująca do pełnienia wart, podjęła szereg zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej — komunikuje nam korespondent tow. B. Łukaszewicz — I tak: robotnicy tkalni Zakładu „A“ postanowili podnieść jakość produkcji o 1 proc. Pięciu tkaczy zobowiązało się utkać dodatkowo 260 tys. wątków, a zespół tow. Cabana ze zgrzeblarni da ponad plan 300 kg niedoprzędu. Cerowaczki z Zakładu „B“ wycerują dodatkowo 2.578 m tkanin.

Najliczniej podjęła zobowiązania załoga Zakładu „D“. Robotnicy przędzalni, skręcalni i tkalni podwyższą jakość produkcji o 2 proc., a oprócz tego zakład wykona dodatkową produkcję w ilości 660 tys. wątków. Pracownicy Zakładu „E“ wykonają ponad plan 310 kg przędzy oraz utkają dodatkowo 350 tys. wątków.

59 zespołów ze ZJEDNOCZENIA INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH zobowiązało się dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej skrócić termin wykonania poszczególnych robót o 3.274 roboczogodziny.

W ZPP im. LENARTOWSKIEGO prawie cała załoga zaciągnęła już warty produkcyjne — powiadamia korespondent Jerzykowski. — Między innymi załoga tkalni II zobowiązała się wykonać roczny plan na 10 dni przed terminem, a pracownicy farbiarni i apretury przyspieszą wykonanie planu rocznego o 7 dni. Jednocześnie załogi tkalni postanowiły wyprodukować ponad plan 38.720 m taśmy, a personel wykończalni tasiem przewinie dodatkowo 61 tys. metrów wstążki.

Przodujący oddział PR-22 z ZAKŁADÓW A-2, który w dniu 18 października wykonał plan roczny, zaciągnął również warty produkcyjne, postanawiając wykonać plan za listopad w 121 proc. — podaje tow. Larcheveque. — Brygada ob. Jachuły zobowiązała się zrealizować swe miesięczne zadania w 183,2 proc., zespół tow. Sabiniaka — w 134 proc., ob. Morawskiego w 130,2 proc.

W ŁÓDZKICH ZAKŁADACH WYROBÓW PAPIEROWYCH na wartach produkcyjnych dla uczczenia XXXV rocznicy Rewolucji Październikowej stanęła już prawie cała załoga, podejmując wiele zobowiązań.

PLANY roczne przed terminem

W dniu wczorajszym załogi ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO złożyły zwycięski meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznego planu oddania nowych izb do użytku. Sukces ten załogi ZBM uzyskały dzięki wzmożonej walce o przedterminową realizację zobowiązań, podjętych dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Korespondentka tow. Tomaszuk podaje, iż wczoraj załoga ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO IM. STRUGA złożyła meldunek o wykonaniu zadań trzeciego roku Planu 6-letniego. W walce o przedterminowe wykonanie planu wyróżnili się śrubownicy: Stefan Sadowski, Władysław Zieliński, oraz tkaczka Stanisława Kaczmarek.

Na 60 dni przed terminem — pisze korespondent, tow Kazimierz Gamoń — załoga PABIANICKIEJ FABRYKI PAPIERU wykonała zadania trzech pierwszych lat Planu 6-letniego.

W dniu 3 bm. złożyła meldunek załoga ZAKŁADÓW GAZOWNICTWA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO o zwycięskim wykonaniu zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

* * *

Na 64 dni przed terminem roczny plan obrotu towarowego wykonał Skład i Rejonowe Biuro Sprzedaży Żelaza w Łodzi, podległe Centrali Handlowej Żelaza i Stali. Przedterminowe wykonanie planu rocznego jest wynikiem ofiarnej pracy całego personelu, a zwłaszcza ładowaczy, którzy wykonując swe obowiązki w ciężkich warunkach, w decydujący sposób przyczynili się do osiągnięcia tego sukcesu.

Do przedterminowej realizacji planu przyczynił się także w znacznej mierze stale rozwijający się ruch współzawodnictwa oraz zobowiązania.

W nowym gmachu Sejmu



W nowoodbudowanym gmachu Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej rozpoczną się wkrótce obrady
NA ZDJĘCIU: sala obrad. CAF — fot. Dąbrowiecki

IV Krajowy Zjazd TPP-R odbędzie się w dniach 6—7 grudnia

Rada Naczelna Towarzystwa wytycza masom członkowskim nowe zadania

WARSZAWA 5. 11.

Dnia 5 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w Warszawie odbyło się statutowe posiedzenie Rady Naczelnej TPP-R poświęcone omówieniu dotychczasowej działalności Towarzystwa oraz wytycznych pracy przed IV Krajowym Zjazdem TPP-R. W obradach udział wzięli członkowie Rady Naczelnej TPP-R z prezesem Rady Naczelnej Towarzystwa — Władysławem Kowalskim na czele, członkowie Zarządu Głównego Towarzystwa z prezesem ZG TPP-R — Edwardem Ochabem na czele oraz przewodniczący i sekretarze okręgów wojewódzkich Towarzystwa.

Referat sprawozdawczy obrazujący rozwój działalności Towarzystwa w okresie od III Krajowego Zjazdu wygłosił prezes ZG TPP-R — Edward Ochab Mówca podkreślił na wstępie, że w okresie sprawozdawczym w ogromnym stopniu wzrosły potęga i rola Związku Radzieckiego w życiu międzynarodowym, a zwłaszcza w walce o pokój.

Jako czołowe zadanie, stojące obecnie przed wszystkimi ogniwami Towarzystwa, mówca postawił konieczność zapoznania mas członkowskich z przebiegiem i materiałami XIX Zjazdu KPZR oraz szerokiej inicjatywy i współpracy w upowszechnianiu tych materiałów wśród całego narodu.

Po referacie, sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej wygłosił członek Rady Naczelnej — min. Stefan Dybowski.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się po wysłuchaniu referatu i sprawozdania Komisji Rewizyjnej, liczni mówcy podkreślili doniosłość przyjaźni polsko - radzieckiej, która jest gwarantem naszych osiągnięć w budowie socjalizmu.

Po podsumowaniu dyskusji przez prezesa ZG TPP-R Ochaba i przyjęciu przez zebranych sprawozdania Komisji Rewizyjnej projekt nowego statutu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej omówił członek Rady Naczelnej, wiceprzewodniczący Najwyższej Izby Kontroli — Leon Chajn. Rada Naczelna Towarzystwa dokonała również wyboru Komisji Statutowej dla przygotowania projektu statutu na IV Krajowy Zjazd TPP-R.

Rada Naczelna TPP-R jednomyślnie przyjęła wniosek, zgłoszony przez wiceprezesa Zarządu Głównego min S Matuszewskiego, dotyczący zwołania IV Krajowego Zjazdu TPP-R na dni 6 i 7 grudnia br.

Na zakończenie posiedzenia zebrani uchwalili rezolucję, w której Rada Naczelna wzywa wszystkich członków, aktywistów Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej do pomocy polskim masom pracującym we wszechstronnym przyswajaniu i ugruntowywaniu przebogatej treści podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR i historycznej pracy Józefa Stalina — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

Delegacja WOKS w drodze do Warszawy

MOSKWA 5. 11

W związku z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wyjechała z Moskwy do Warszawy na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej delegacja Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS).

JUŻ JUTRO ogłosimy regulamin **WIELKIEGO KONKURSU** „GŁOSU ROBOTNICZEGO“ nt. **„Co wiesz o Kraju Rad?“**

Najście policji Pinay'a na redakcje pism wychodźstwa polskiego we Francji

PARYŻ 5. 11.

Po rewizji, przeprowadzonej w Banku Polskim PKO w Paryżu, policja francuska dokonała najścia na redakcje i administracje demokratycznych pism wychodźstwa polskiego we Francji „Gazeta Polska“ i „Polska i Świat“.

Rewizje te wywołały powszechne oburzenie wychodźstwa oraz opinii publicznej we Francji.

Przed Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej



We wszystkich szkołach młodzież przygotowuje się do akademii dla uczczenia 35 rocznicy Rewolucji Październikowej.
NA ZDJĘCIU: uczniowie szkoły przy ulicy Kilińskiego 49 w Łodzi przygotowują teksty do akademii.

AGITATORZY FRONTU NARODOWEGO nie ustają w swej pracy

Tysiące agitatorów Komitetów Frontu Narodowego dotarły w czasie kampanii wyborczej nieomal do każdego mieszkańca. Ich kontakt z wyborcami po zakończeniu wyborów nie został przerwany. W dalszym ciągu agitatorzy niosą do mieszkańców słowa prawdy o Programie Wyborczym Frontu Narodowego.

Cały szereg form agitacji, stosowanych z dużym powodzeniem w okresie kampanii przedwyborczej, można i należy stosować nadal. Niektórzy agitatorzy z Obwodowych Komitetów Frontu Narodowego zaraz po wyborach przystąpili z nowym zapałem do swoich zadań. Dobrze rozumieją swoje obowiązki agitatorzy z Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego Nr 49 w Łodzi, którzy już następnego tygodnia po ogłoszeniu wyników głosowania przystąpili do organizowania prasówek z mieszkańcami hotelu robotniczego Łódzkiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego Szczególnie wyróżniają się agitatorzy: Marian Krymski, Stefan Pilecki i Józef Siwiński.

Na prasówki, prowadzone przez agitatorów, przychodzą prawie wszyscy mieszkańcy hotelu. Zabierając głos w dyskusji, mówią o obowiązkach, jakie stoją przed każdym uczciwym obywatelem, o tym, że nie można spoczywać na laurach, ale że w każdej godzinie i każdego dnia należy dążyć do podniesienia swej wydajności pracy, dążyć do szybkiego i sprawnego realizowania Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

* * *

Nie ustały w swej pracy również Komitety Frontu Narodowego dzielnicy Śródmieście-Prawa i Śródmieście-Lewa. W chwili obecnej czynione są przygotowania do plenarnych posiedzeń, na których podsumowana zostanie dotychczasowa ich działalność oraz wytyczone zostaną zadania do pracy na przyszłość.

Uroczyste obchody 35 rocznicy Rewolucji Październikowej w krajach obozu pokoju

Obchody 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zbiegają się w Czechosłowacji z inauguracją Miesiąca Przyjaźni Czechosłowacko - Radzieckiej. Ze wszystkich okręgów Czechosłowacji wyruszyły sztafety „Pokoju i przyjaźni“, które zaniosą do granicy radzieckiej pozdrowienia czechosłowackich mas pracujących dla narodów Związku Radzieckiego.

Z całego kraju napływają meldunki o nowych sukcesach produkcyjnych, którymi robotnicy czechosłowaccy witają 35 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

RUMUNIA

W Bukareszcie odbyło się uroczyste posiedzenie Rumuńskiej Akademii Nauk poświęcone 35 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji

KOREA

Koreańska Republika Ludowo - Demokratyczna uroczyście przygotowała się do obchodu 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji W miastach i wsiach odbywają się akademie. W Phenianie, Sinczou i innych miastach ludność składa kwiaty na mogiłach żołnierzy radzieckich, którzy polegli w walkach o wyzwolenie Korei spod jarzma najeźdźców japońskich

Dziś, dnia 6 listopada 1952 r. o godz. 17, w sali Teatru Nowego przy ul. Więckowskiego 15, odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

XXXV rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Referat wygłosi I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR, tow. Jan Ptasiński.

W części artystycznej — premiera sztuki pt. „Niezapomniany rok 1919“

Wstęp za zaproszeniami

Umowa handlowa polsko-brazylijska

WARSZAWA 5. 11.

W ostatnich dniach podpisano w Rio De Janeiro roczną umowę handlową i płatniczą między Polską a Brazylią.

Umowa ta przewiduje po stronie polskiego eksportu takie artykuły jak: węgiel, cement, chemikalia, różne maszyny, papier itp., po stronie zaś importu: rudę żelazną, bawełnę, skóry surowe, kawę, kakao, sizal.

Wyniki wyborów w USA

NOWY JORK 5 11.

Już na podstawie ogłoszonych dotychczas niepełnych wyników wyborów agencje prasowe i dzienniki amerykańskie doniosły, że zwycięstwo odniósł kandydat republikański Eisenhower Według wyników z 109 025 obwodów na ogólną liczbę 145 783 obwodów Eisenhower uzyskał 26 169 653 głosy wyborców a Stevenson — 21 208 018 głosów.

Całkowite wyniki oficjalne nie są jeszcze znane.

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii

Referat sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

Drodzy Towarzysze!

Na XIX Zjazd KPZR skierowane były oczy całego świata. Nie tylko setki milionów przyjaciół Związku Radzieckiego, ale również imperialistyczni wrogowie z napiętą uwagą słuchali każdego słowa wypowiedzianego na Zjeździe. Nigdy prasa burżuazyjna nie poświęcała tyle miejsca zjazdom i uchwałom WKP(b), nigdy nie było tyle źle maskowanej trwogi i bezsilnej wściekłości w komentarzach burżuazyjnych oszczerców, jak w okresie XIX Zjazdu, który zdemaskował nie tylko zbrodniczy charakter polityki imperialistycznych podżegaczy wojennych, ale również postępujący rozkład, rozgardiasz, wewnętrzne sprzeczności i wewnętrzną niemoc obozu imperialistycznego, a równocześnie był wspaniałą demonstracją zwycięskiej potęgi Związku Radzieckiego, kroczącego na czele zwartego i nieustannie rosnącego w siły obozu pokoju i postępu.

XIX Zjazd był wspaniałą demonstracją zwycięskiej potęgi Związku Radzieckiego

Z głęboką miłością, bezgranicznym zaufaniem i uzasadnioną dumą proletariacką patrzyli na XIX Zjazd i wchłaniali każde słowo, wypowiedziane z jego trybuny, nie tylko ludzie pracy 200-milionowego Związku Radzieckiego i 600-milionowych krajów demokracji ludowej Europy i Azji, ale również setki milionów ludzi, walczących o swe najbardziej prymitywne prawa ludzkie i narodowe w bestialsko uciskanych przez imperializm krajach kolonialnych i zależnych oraz miliony naszych braci klasowych w samych krajach imperialistycznych, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych.

Z dumą słuchały wyzwolone narody i wszystkie żywe, twórcze, postępowe siły ludzkości głębokiego referatu towarzysza Malenkowa, podsumowującego wspaniałe wyniki gigantycznej pracy i walki narodów radzieckich, osiągnięte pod kierownictwem WKP(b) w ciągu ostatnich 13 lat, dzielących nas od XVIII Zjazdu wielkiej partii Lenina i Stalina.

Radosne bicie serc milionów ludzi pracy w całym świecie wtórowało burzliwym oklaskom delegatów XIX Zjazdu, witających słowa towarzysza Malenkowa:

„Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięciolatki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno-politycznej społeczeństwa radzieckiego i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej partii".

Praca towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" wskazuje całej ludzkości drogę ku komunizmowi

XIX Zjazd dał głęboką, wszechstronną ocenę sytuacji międzynarodowej, wychodząc z założeń i opierając się na wskazaniach genialnej pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Praca ta stanowi największej doniosłości rozwinięcie zasad marksizmu - leninizmu, jest szczytowym dziś osiągnięciem ducha ludzkiego, jasno oświetla narodom radzieckim i całej ludzkości drogę ku słonecznemu jutru, ku komunizmowi.

Przeżywaliśmy wszyscy fascynujący wpływ tego genialnego dzieła, a delegacja nasza, która miała zaszczyt i szczęście uczestniczyć na XIX Zjeździe, mogła bezpośrednio obserwować i stwierdzić, że twórcza praca towarzysza Stalina stanowiła teoretyczną bazę wszystkich wystąpień delegatów historycznego Zjazdu.

W referacie towarzysza Malenkowa i w wystąpieniach towarzyszy: Mołotowa, Chruszczowa, Berii, Mikojana, Woroszyłowa, Bułganina, Susłowa, Kaganowicza i innych delegatów, w całej pracy Zjazdu przebijał ten sam spokój, płynący z głębokiego poczucia siły Związku Radzieckiego, ta sama niewzruszona wiara w przyszłość, w zwycięstwo komunizmu, którą tchnie epokowe dzieło towarzysza Stalina.

XIX Zjazd powziął uchwałę w sprawie programu KPZR, zalecającą **„Przy ponownym opracowaniu programu kierować się podstawowymi tezami pracy towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".**

Opierając się na genialnej pracy towarzysza Stalina, XIX Zjazd mógł po raz pierwszy w dziejach postawić w sposób konkretny problem stopniowego przejścia narodów radzieckich od socjalizmu do komunizmu.

„Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko - leninowskiej — mówił tow. Malenkow — dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, określone naukowo podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu".

XIX Zjazd jasno określił perspektywy dalszego, wszechstronnego rozwoju Związku Radzieckiego na drodze do komunizmu, umocnienia jego gospodarki i siły obronnej, wszechstronnego rozwoju kultury i podniesienia poziomu życia materialnego mas pracujących, wszechstronnego zacieśnienia łączności wielkiego Kraju Rad z bratnimi krajami demokracji ludowej i wszystkimi siłami broniącymi pokoju i postępu.

Szybko i nieustannie rośnie przewaga sił pokoju nad siłami wojny

Centralnym zagadnieniem, które stanęło przed XIX Zjazdem, tak jak ono stoi przed całą ludzkością, było zagadnienie mobilizacji wszystkich sił postępowych w celu obrony pokoju i pokrzyżowania zbrodniczych planów wojennych agresorów imperialistycznych.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana w genialnej pracy towarzysza Stalina i w referacie towarzysza Malenkowa, wykazała z całą jasnością, jak szybko i nieustannie rosną siły obozu pokoju, rośnie ich przewaga nad skłóconymi wewnętrznie siłami imperializmu i wojny.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w obradach XIX Zjazdu, podobnie jak w całej swej poprzedniej działalności, wykazała niezłomny hart i opanowanie w obliczu prowokacji imperialistycznych, wykazała, że z ufnością i spokojem patrzy w przyszłość, ale równocześnie nie lekceważy groźnych niebezpieczeństw i ani na chwilę nie zapomina o konieczności nieustannego umacniania sił obronnych wielkiego Kraju Rad.

Zadania partii w dziedzinie polityki zagranicznej jasno sformułował towarzysz Malenkow:

„1. Kontynuować walkę przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, zespalać w imię utrzymania pokoju potężny, antywojenny front demokratyczny, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności ze zwolennikami pokoju na całym świecie, wytrwale demaskować wszelkie przygotowania do nowej wojny, wszelkie knowania i intrygi podżegaczy wojennych;

2. Prowadzić nadal politykę współpracy międzynarodowej i rozwoju stosunków handlowych ze wszystkimi krajami;

3. Umacniać i rozwijać stosunki nierozerwalnej przyjaźni z Chińską Republiką Ludową, z europejskimi państwami ludowo-demokratycznymi — z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną i z Mongolską Republiką Ludową;

4. Nieustannie wzmacniać potęgę obronną państwa radzieckiego i wzmagać naszą gotowość do udzielenia druzgocącej odprawy wszelkim agresorom".

Nie tylko delegaci Zjazdu, nie tylko naród radziecki, ale również naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej, wszystkie postępowe siły ludzkości solidaryzują się z pokojowymi celami polityki zagranicznej KPZR, sformułowanymi przez towarzysza Malenkowa i towarzysza Mołotowa, który również podkreślił, że:

„Walcząc o zapewnienie pokoju, my, ludzie radzieccy, nie zapominamy ani na chwilę, że konieczna jest należyta czujność i gotowość do aktywnego odparcia wszelkiej agresji ze strony wojowniczego obozu imperialistycznego.

Bez tego nie można bronić naprawdę sprawy zachowania i utrwalenia pokoju...

Obecny Zjazd partyjny będzie świadectwem, jak bardzo wzrosły i okrzepły siły Związku Radzieckiego, ojczyzny zwycięskiego socjalizmu.

Wykona on też swe główne zadanie — oświetlenia mocnym światłem marksizmu-leninizmu dalszych dróg do nowych i jeszcze chlubniejszych zwycięstw socjalizmu w naszym kraju i do dalszego jeszcze szerszego i potężniejszego zespolenia międzynarodowych sił demokratycznych w imię obrony pokoju na całym świecie".

Naród polski solidaryzuje się z dążeniami KPZR do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych

Naród polski, będący obiektem zaciekłych ataków imperialistów amerykańskich i zachodnio-niemieckich, szczególnie głęboko odczuwa życiową doniosłość dla Polski i światowe znaczenie dyrektyw XIX Zjazdu w sprawie pokojowej polityki zagranicznej i dalszego wzrostu siły gospodarczej i obronnej Związku Radzieckiego, naszego wyzwoliciela i potężnego sprzymierzeńca.

Nie tylko nasza partia, ale i cały naród polski całkowicie solidaryzuje się z dążeniami KPZR do pokojowego uregulowania spornych problemów międzynarodowych, do pokojowego współistnienia i współzawodnictwa państw o różnych ustrojach społecznych.

Za towarzyszem Malenkowem możemy powtórzyć:

„Jesteśmy przekonani, że w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem, socjalistyczny system gospodarki będzie z roku na rok coraz dobitniej wykazywał swą wyższość nad kapitalistycznym systemem gospodarki".

Genialna praca towarzysza Stalina, analizująca sytuację międzynarodową, i nie dające się pogodzić sprzeczności międzyimperialistyczne w okresie pogłębiającego się kryzysu całego systemu kapitalistycznego, wykazuje z żelazną logiką, że sprzeczności te rodzą tendencję do wojny między imperialistami. Ta analiza towarzysza Stalina niewątpliwie będzie dodatkowym bodźcem dla jeszcze szerszego rozwoju walki milionów ludzi w całym świecie pod sztandarem obrony pokoju.

Niezbite fakty potwierdzają słuszność tez towarzysza Stalina o nie dających się pogodzić sprzecznościach w obozie imperialistycznym

Warto podkreślić, że w okresie XIX Zjazdu i bezpośrednio po Zjeździe nie tylko prasa postępowa stwierdziła, ale również i prasa burżuazyjna musiała wielokrotnie przyznać — wprawdzie w słowach pełnych źle maskowanego strachu — że uparte fakty potwierdzają i ilustrują tezy Stalina o nie dających się pogodzić sprzecznościach w obozie imperialistycznym.

„Paris Presse" zamieszcza artykuł senatora RPF — Debre, poświęcony rozbieżnościom w łonie obozu kapitalistycznego „...Przemówienie Stalina każe nam zastanowić się nad wyborem, który stał przed Zachodem i którego Zachód dokonał w sposób niekorzystny.

Droga, którą idziemy dotychczas, prowadzi nas do katastrofy. Zmierzamy ku katastrofie Francji, która nie jest w stanie sama walczyć przeciw swym wrogom w Indochinach, przeciw swym sprzymierzeńcom w Afryce Północnej i przeciw swym niemieckim partnerom w Europie.

Zbliżamy się ku wzmożonej izolacji Wielkiej Brytanii, ku rozszerzeniu wpływów amerykańskich na naszych terytoriach zamorskich i ku protektoratowi USA nad Europą.

Spadek poziomu życia narodów europejskich w porównaniu z poziomem życia w USA stanowić będzie dodatkową przyczynę naszej słabości.

Trzeba się liczyć z politycznymi emocjami, które są mocniejsze od interesów.

Naprawdę łatwo może się okazać, że Stalin miał rację".

Korespondent AFP pisze: „Oświadczenie gen. Ramcke i aktywność byłych członków SS wywołały wielkie poruszenie w kołach parlamentarnych Wielkiej Brytanii. W tamtejszych kołach z wielkim niepokojem obserwuje się rozwój sytuacji zarówno w zakresie niemieckiej polityki wewnętrznej, jak i w zakresie stosunków handlowych z zagranicą.

Zjazd w Werden, który nastąpił po przyznaniu odszkodowania Kruppowi i odrodzeniu się niemieckiej konkurencji, godzącej boleśnie w Wielką Brytanię, powoduje, iż prasa brytyjska żąda zajęcia konkretnego stanowiska wobec problemu niemieckiego. Prowadzi to do tego, iż koła parlamentarne oraz szeroka opinia publiczna wykazują coraz większe zrozumienie dla obaw francuskich w stosunku do Niemiec".

Deputowany J. Reevers, który należy do komitetu wykonawczego Labour Party, oświadczył korespondentowi AFP, iż: „Czy się to komu podoba czy nie, przebieg zjazdu w Werden stanowi ilustrację tezy Stalina, iż imperialistyczne sprzeczności w obozie mocarstw zachodnich mogą spowodować rozbicie sojuszu atlantyckiego".

Można by mnożyć przykłady złego humoru i złego samopoczucia burżuazyjnych dziennikarzy i polityków, ale myślę, że wystarczy ograniczyć się do zaznaczenia, iż bieg wypadków historycznych zmusi wrogów do jeszcze bardziej jaskrawych stwierdzeń, że Stalin i KPZR słusznie przewidywali ten bieg wypadków — mówili prawdę. Oczywiście, dla imperialistów bardzo gorzki będzie smak tej prawdy.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana przez XIX Zjazd, ma ogromne znaczenie dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, ułatwi im ich praktyczną, codzienną walkę o pokój, o mobilizację mas pod sztandarami obrony niezawisłości narodowej i demokratycznych praw ludu.

Przyszłość należy do komunizmu, wciąż będą powstawały nowe „brygady szturmowe"

Wyjątkowe historyczne znaczenie dla międzynarodowego ruchu robotniczego mają genialne wskazania towarzysza Stalina, który w przemówieniu na Zjeździe jasno określił zadania i kierunek pracy partii komunistycznych i robotniczych oraz ruchów postępowych i wyzwoleńczych w całym świecie.

Towarzysz Stalin wykazał, jak nierozerwalnie splata się polityka Związku Radzieckiego z obroną pokoju, a walka mas robotniczych i chłopskich, popierających pokojową politykę Związku Radzieckiego z obroną ich własnych narodowych interesów.

„Ta szczególna cecha wzajemnego poparcia — mówił towarzysz Stalin — tłumaczy się tym, że interesy naszej partii nie tylko nie są sprzeczne, lecz przeciwnie, pokrywają się całkowicie z interesami miłujących pokój narodów. Co się tyczy Związku Radzieckiego, to jego interesy są w ogóle nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie".

Analizując warunki obecnego okresu walki partii komunistycznych i robotniczych, towarzysz Stalin ze szczególną siłą podkreślił ich zadania w walce o prawa narodów i w walce o demokratyczne prawa ludu.

44 delegacje zagraniczne, uczestniczące na Zjeździe i miliony członków partii komunistycznych i robotniczych na całym świecie wchłaniały słowa towarzysza Stalina, wskazujące, że jedynie partie komunistyczne mogą dziś podnieść porzucony przez burżuazję sztandar swobód burżuazyjno - demokratycznych i sztandar niepodległości narodowej i suwerenności narodowej.

Towarzysz Stalin wskazał, że partie komunistyczne i robotnicze w krajach kapitalistycznych mogą wzorować się na przykładach Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, pracują i walczą przeciw na wskroś reakcyjnej burżuazji w znacznie łatwiejszych warunkach, aniżeli walczyła partia bolszewików. Słowa Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu tchnęły niewzruszoną wiarą i zaszczepiają setkom milionów ludzi tę niewzruszoną wiarę, że przyszłość należy do partii komunistycznych i robotniczych, że „brygady szturmowe" będą powstawały w coraz to nowych krajach, tak jak już powstały na ogromnym obszarze od Chin i Korei do Czechosłowacji i Węgier.

Potężnym echem w całym świecie rozległy się słowa towarzysza Stalina:

„Niech żyje pokój między narodami! Precz z podżegaczami wojennymi!"

Żaden z poprzednich Zjazdów WKP(b) nie miał tak ogromnego międzynarodowego znaczenia i nie podkreślał tak dobitnie, jak XIX Zjazd kierowniczej międzynarodowej roli Związku Radzieckiego w walce o pokój i postęp, o prawa ludu i niepodległość narodów.

Z wystąpień delegatów Zjazdu przebijało głębokie poczucie odpowiedzialności Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego nie tylko za państwową politykę Związku Radzieckiego na terenie międzynarodowym, ale również odpowiedzialności wobec bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Partie te uczą się na przykładach Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i widzą w Kraju Rad czołową brygadę szturmową światowego ruchu rewolucyjnego, z największym zaufaniem odnoszą się do słów partii Lenina i Stalina, gdyż praktyka wielu lat przekonała międzynarodowy ruch robotniczy, że słowa te są nieomylnym kompasem, pozwalającym orientować się w labiryncie trudnych i skomplikowanych wypadków życia międzynarodowego, są niezastąpioną pomocą w pracy i walce tych partii o pokój i postęp, o swobody demokratyczne i niepodległość własnego narodu.

Wystąpienia na XIX Zjeździe wielką szkołą dla naszych propagandystów i agitatorów

Na Zjeździe operowano często faktami i cyframi, bez szczegółowych komentarzy, ale wymowa tych faktów i cyfr posiada tak nieodpartą siłę przekonywania, że działa jak najlepszy propagandysta.

Cóż potrafią przeciwstawić burżuazja i obszarnicy, rządzący w Turcji, Egipcie, Iranie, w zależnych od imperializmu krajach Ameryki Południowej czy nawet w krajach kapitalistycznych, nieodpartej wymowie faktów, przytoczonych np. w przemówieniu towarzysza Berii, dającego wzór, jak należy operować materiałem faktycznym, jak z nieodpartą siłą logiki bić tym materiałem wroga klasowego.

Fakty i cyfry przytoczone przez towarzysza Berię muszą przemówić i przekonać każdego uczciwego człowieka, rzetelnie myślącego o tym, jak dźwignąć i podnieść własny naród, jak zabezpieczyć mu tak wszechstronne możliwości rozwoju i taki rozkwit, jaki został już osiągnięty przez kraje socjalizmu.

Towarzysz Beria demaskował awanturniczą politykę imperialistów amerykańskich i spokojnie przestrzegał:

„...Kryzys ekonomiki Stanów Zjednoczonych nadciąga nieubłaganie; nie zdołają mu zapobiec żadne wybiegi ani awanturnicze poczynania rekinów finansowych.

Przyspieszając wyścig zbrojeń, przystosowując całą swą ekonomikę do celów przygotowań wojennych, lękają się pokoju więcej niż wojny, chociaż nie ulega wątpliwości, że jeśli rozpętają wojnę, przyspieszą jedynie swoje bankructwo i swą zagładę..."

„Tylko beznadziejni głupcy mogą przypuszczać, że prowokacjami można zastraszyć ludzi radzieckich... Z niezachwianym spokojem naród radziecki kontynuuje swą twórczą, pokojową pracę".

„Wierzy on niezłomnie w siłę i potęgę swego państwa i swojej armii, zdolnej do zadania druzgocącego ciosu tym, którzy ośmielą się napaść na naszą ojczyznę — swojej armii, zdolnej do odebrania im na zawsze ochoty do zamachów na granice Związku Radzieckiego".

Równocześnie towarzysz Beria przytaczał cyfry, ilustrujące potężny, wszechstronny rozwój Związku Radzieckiego, historyczne sukcesy stalinowskiej polityki narodowościowej, szczególnie szybki rozwój radzieckich republik wschodnich — Uzbeckiej, Kazachskiej, Kirgiskiej, Turkmeńskiej i Tadżyckiej.

„Produkcja wielkiego przemysłu tych republik w okresie od 1928 r. do 1951 r. wzrosła 22-krotnie, podczas gdy w całym ZSRR wzrosła ona w tymże czasie 16-krotnie".

W pięciu wymienionych republikach **„liczących razem około 17 milionów mieszkańców, produkuje się trzy razy więcej energii elektrycznej niż w Turcji, Iranie, Pakistanie, Egipcie, Iraku, Syrii i Afganistanie, liczących łącznie 156 milionów mieszkańców".**

„Pod względem technicznego wyposażenia gospodarki rolnej — mówi dalej towarzysz Beria — **radzieckie republiki wschodnie stoją znacznie wyżej od najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych Europy".**

Nie podobna przytoczyć tu wszystkich argumentów z niezwykle bogatego w treść przemówienia towarzysza Berii, nie chciałbym jednak pominąć cytatu, ilustrującego rozwój szkolnictwa wyższego.

„W chwili powstania władzy radzieckiej było w naszym kraju 96 wyższych uczelni, które, poza nielicznymi wyjątkami, znajdowały się w najważniejszych ośrodkach Rosji. Na uczelniach tych studiowało 117 tysięcy osób.

W chwili obecnej jest w ZSRR 887 wyższych uczelni, w których studiuje 1.400 tysięcy osób. Na Ukrainie kształci się 216 tysięcy studentów, w radzieckich republikach Azji Środkowej — 104 tysiące, w republikach zakaukaskich — 80 tysięcy, na Białorusi — 35 tysięcy, w nadbałtyckich republikach radzieckich — 37 tysięcy studentów.

Pod względem rozwoju szkolnictwa wyższego republiki radzieckie znacznie wyprzedziły nie tylko zagraniczne kraje Wschodu, lecz i kraje Europy zachodniej".

Każdy uczciwy i rzetelnie studiujący fakty człowiek, nie tylko w zacofanej Turcji czy krajach arabskich, ale i w kapitalistycznych krajach Europy, będzie musiał uznać, że niegdyś zacofane i biedne kraje Środkowej Azji, podobnie jak wszystkie inne bratnie republiki, w ciągu stosunkowo niedługich lat władzy radzieckiej stały się przodującymi, bogatymi krajami o silnej gospodarce i wszechstronnie rozwiniętej kulturze, bezapelacyjnie górującymi nad krajami kapitalistycznymi.

Myślę, że zwłaszcza nasi propagandyści i agitatorzy winni szczegółowo analizować takie wystąpienia na XIX Zjeździe, jak np. towarzyszy Berii, Mikojana, Susłowa, Poskrebyszewa i uczyć się u nich, jak należy operować materiałem faktycznym, jak pokazywać twórczą siłę socjalizmu na konkretnych przykładach, jak obezwładniać i zmuszać do milczenia wrogą propagandę przez właściwy dobór i umiejętne wykorzystanie pozornie suchych cyfr i faktów.

Należy również wykorzystać w naszej propagandzie liczne już, pełne bezsilnej wściekłości i źle maskowanej melancholii artykuły prasy burżuazyjnej, która nie jest w stanie ukryć swego głębokiego zaniepokojenia w obliczu cyfr i faktów, podanych na Zjeździe, ilustrujących dotychczasowy, potężny rozwój Związku Radzieckiego, który na przykład w dziedzinie produkcji przemysłowej już w 1951 r. produkował z górą dwukrotnie więcej, niż w przedwojennym roku 1940.

Jakże nieodparte a fatalne dla imperializmu wnioski muszą nasuwać się każdemu rzetelnemu badaczowi, każdemu patriocie, który pragnie szczęścia i rozkwitu swego kraju, gdy porównuje cyfry, przytoczone w referacie towarzysza Malenkowa, ilustrujące rozwój produkcji przemysłowej Związku Radzieckiego, która w okresie od 1929 do 1951 roku wzrosła niemal 13-krotnie, podczas gdy w Stanach Zjednoczonych, które przecież nie znały niszczących następstw drugiej wojny światowej, a na odwrót, wzbogaciły się na tej wojnie, wzrost produkcji w porównywanym okresie jest zaledwie dwukrotny, mimo oddziaływania tzw. koreańskiej koniunktury wojennej.

W Anglii wzrost produkcji przemysłowej w omawianym okresie wynosi tylko 60 proc., a we Francji tylko 4 procent.

Czyż można się dziwić melancholijnym komentarzom francuskiego dziennika burżuazyjnego „Le Monde", albo np. nowojorskiego korespondenta dziennika „Combat", który zestwiając podane przez towarzysza Malenkowa cyfry produkcji radzieckiej i amerykańskiej zwraca uwagę na „niepokojącą z punktu widzenia amerykańskiego różnicę między tempem wzrostu produkcji w obu krajach".

Z dumą mówią ludzie radzieccy, a wraz z nimi ludzie pracy całego świata, o osiągniętych dotychczas rezultatach gospodarki socjalistycznej, o 300 milionach ton rocznego wydobycia węgla, 35 milionach ton stali, 8 miliardach pudów zboża, o potężnym, wszechstronnym rozwoju przemysłu i rolnictwa socjalistycznego.

Ale naród radziecki, naród przygotowujący stopniowe przejście od socjalizmu do komunizmu, nie zadowala się dotychczasowymi rezultatami, tworzy nowe gigantyczne plany i realizuje je równie pomyślnie, jak poprzednie plany pięcioletnie.

Uchwalone na XIX Zjeździe wytyczne do piątego planu pięcioletniego ilustrują pokojową, twórczą pracę i politykę Związku Radzieckiego, stanowią potężny bodziec, mobilizujący wysiłek ludzi radzieckich dla osiągnięcia pięknych, szlachetnych celów nowego planu pięcioletniego, a równocześnie stanowią wspaniały przykład dla krajów demokracji ludowej, dla wszystkich ludzi dobrej woli w całym świecie, przykład, co może osiągnąć społeczeństwo ludzkie, wyzwolone z pęt kapitalizmu, nie znające przeciwieństw klasowych, kierowane wielkimi ideami marksizmu - leninizmu.

Cyfry planu pięcioletniego wspaniale ilustrują jak KPZR zastosowuje w praktyce odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawo gospodarki socjalistycznej, tj. **„zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki".**

O problemach gospodarczych XIX Zjazdu będzie mówił szczegółowo towarzysz Mazur, pragnąłbym jednak podkreślić ważne zadania naszych propagandystów, którzy w swej codziennej pracy winni umiejętnie wykorzystać ten potężny ładunek emocjonalny, ten potężny bodziec do walki o nasz własny plan, ładunek, który zawarty jest w cyfrach nowego radzieckiego planu pięcioletniego i w genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

XIX Zjazd potężnym bodźcem dla rozwoju postępowej literatury i sztuki w całym świecie

Szczególną uwagę należy zwrócić na fakt, że obok problemów gospodarczych, na XIX Zjeździe omawiano i analizowano bodaj szerzej niż kiedykolwiek przedtem problemy wszechstronnego rozwoju nauki, kultury i sztuki socjalistycznej.

Z dumą mówią ludzie radzieccy o swych historycznych osiągnięciach w tej dziedzinie, ale nie zachłystują się swymi sukcesami, lecz na odwrót, poddają je krytycznej analizie, wskazują na dotychczasowe braki i niedociągnięcia, mobilizują siły do przezwyciężenia tych braków.

W swym referacie towarzysz Malenkow podkreślił, że wydatki na oświatę wzrosły z 22,5 miliarda rubli w 1940 roku do 57,3 miliarda rubli w 1951 r., a liczba kształcących się w ZSRR osiągnęła 57 milionów osób, czyli prawie 8 milionów więcej niż w 1940 roku.

Liczba uczniów w uczelniach technicznych i innych średnich szkołach specjalnych wzrosła w tym okresie o 40 proc., a liczba studentów na wyższych uczelniach o 67 proc.

Wydatki państwowe na rozwój nauki w latach 1946-51 wyniosły z górą 47 miliardów rubli.

W chwili obecnej czynnych jest w Związku Radzieckim 368 tys. bibliotek wszelkich typów, a roczny nakład książek osiągnął cyfrę 800 miln. egz., to jest wzrósł 1,8 raza w porównaniu z 1940 r.

„Byłoby jednak niesłuszne — mówił towarzysz Malenkow — **gdybyśmy dostrzegając wielkie sukcesy nie widzieli poważnych niedociągnięć w rozwoju naszej literatury i sztuki. Idzie o to, że mimo znacznych sukcesów w rozwoju literatury i sztuki poziom ideowo - artystyczny wielu utworów wciąż jeszcze nie jest dostatecznie wysoki..."**

„Należy liczyć się z tym, że ideologiczny i kulturalny poziom człowieka radzieckiego wzrósł niezmiernie, że partia kształtuje jego smak estetyczny na podstawie najlepszych utworów literatury i dzieł sztuki.

Ludzie radzieccy nie cierpią szarzyzny, bezideowości, fałszu i stawiają twórczości naszych pisarzy i artystów wysokie wymagania.

Pisarze nasi i artyści powinni w swych utworach piętnować wady, niedociągnięcia, zjawiska chorobliwe pokutujące w społeczeństwie, powinni ukazywać w pozytywnych artystycznych obrazach ludzi nowego typu w całym blasku ich godności ludzkiej i w ten sposób przyczyniać się do kształtowania w ludziach naszego społeczeństwa charakterów, nawyków, przyzwyczajeń, wolnych od wypaczeń i wad zrodzonych przez kapitalizm.

Tymczasem w naszej radzieckiej beletrystyce, w dramaturgii, podobnie jak w kinematografii, brak dotychczas takiego rodzaju twórczości artystycznej jak satyra...

Nasza literatura i sztuka radziecka powinna śmiało ujawniać życiowe sprzeczności i konflikty, umiejętnie posługiwać się bronią krytyki jako jednym ze skutecznych środków wychowania.

Siła i znaczenie sztuki realistycznej polega na tym, że może ona i powinna wykrywać i ukazywać wysokie walory moralne oraz typowe, pozytywne cechy charakteru prostego człowieka, malować jego wyrazisty obraz artystyczny, godny tego, aby stać się dla ludzi przykładem i wzorem do naśladowania".

„Nasi malarze, literaci, pracownicy sztuki w swej twórczej pracy nad obrazem artystycznym pamiętać powinni stale, że typowe jest nie tylko to, co się spotyka najczęściej, lecz to, co najpełniej i z największą ostrością wyraża istotę danej siły społecznej.

W ujęciu marksistowsko-leninowskim to, co typowe, nie oznacza bynajmniej jakiejś średniej statystycznej. Typowość odpowiada istocie danego zjawiska społeczno-historycznego, nie jest zaś po prostu zjawiskiem najbardziej rozpowszechnionym, najczęściej się powtarzającym, powszednim.

Świadome przejaskrawienie, wyostrzenie obrazu nie wyklucza typowości, lecz w pełniejszej mierze ujawnia ją i podkreśla.

Typowość stanowi podstawową sferę przejawiania się partyjności w sztuce realistycznej. Problem typowości jest zawsze problemem politycznym".

Przytoczyłem ten obszerny cytat z przemówienia towarzysza Malenkowa ze względu na jego ogromną wagę również dla naszego, polskiego życia kulturalnego, dla naszej walki o realizm socjalistyczny w sztuce.

Z największą uwagą winni przestudiować i wyciągnąć wnioski dla zastosowania w naszej polskiej praktyce nasi

(Dalszy ciąg na str. 3)

Wykorzystać nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy partii

Referat sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba wygłoszony na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 2)

pisarze, plastycy, pracownicy sztuki.

I do naszych polskich twórców stosują się słowa towarzysza Malenkowa:

„Wysokie i szlachetne zadania, stojące przed pracownikami literatury i sztuki można rozwiązać pomyślnie jedynie wówczas, jeśli wydamy zdecydowaną walkę tandeciarstwu w pracy naszych artystów i literatów, jeśli z dzieł literatury i sztuki wypleni się bezlitośnie fałsz i zgniliznę.

Ogromne obowiązki ciążą na naszych pracownikach literatury i sztuki w wielkiej walce o troskliwe pielęgnowanie tego, co jest nowe i promienne w naszym życiu społecznym, i o karczowanie tego, co zmurszałe i obumarłe.

Obowiązkiem naszych pisarzy, artystów, kompozytorów, pracowników kinematografii jest głębiej poznawać życie społeczeństwa radzieckiego, tworzyć wielkie dzieła artystyczne, godne naszego wielkiego narodu".

Jeśli w stosunku do wielkiej i przodującej literatury radzieckiej partia Lenina i Stalina stawia coraz wyższe wymagania, przeprowadza tak surową krytykę, jakże wielki potrzebny jest wysiłek, pasja i męstwo ze strony naszej inteligencji twórczej, naszych polskich pisarzy i artystów, aby przezwyciężyć ciążące jeszcze na nas dziedzictwo starej, kapitalistycznej przeszłości, przezwyciężyć wszelkie pozostałości formalizmu i naturalizmu, zerwać zdecydowanie z wszelkim schematyzmem i tandetą, pójść śmiało i konsekwentnie śladami przodujących radzieckich twórców, zastosować twórczo w naszej polskiej praktyce głębokie stalinowskie wskazania, dane przez XIX Zjazd.

Wystąpienia na XIX Zjeździe radzieckich literatów towarzyszy Fadiejewa i Korniejczuka wykazały, że apel partii znajduje pełne zrozumienie w środowisku radzieckiej inteligencji twórczej, a zwłaszcza w jej czołowym oddziale, jaki stanowią pisarze radzieccy.

Towarzysze ci mówili krytycznie i samokrytycznie o własnej działalności i o błędach w dotychczasowej pracy Związku Literatów, całkowicie solidaryzując się z referatem towarzysza Malenkowa, a równocześnie dając wyraz głębokiej wierze, ożywiającej pisarzy i artystów radzieckich, że potrafią sprostać zadaniom stawianym przez partię, że potrafią z honorem wypełnić swój obowiązek wobec narodu radzieckiego.

Nie ulega wątpliwości, że XIX Zjazd będzie również potężnym i ożywczym bodźcem dla dalszego wszechstronnego rozwoju sztuki radzieckiej, a tym samym dla rozwoju postępowej literatury i sztuki w całym świecie.

Krytyka i samokrytyka — orężem, którym powinien posługiwać się każdy członek partii

Problem krytyki i samokrytyki, zarówno w dyskusji przedzjazdowej jak i na samym Zjeździe, był jednym z tych problemów, któremu partia poświęciła szczególnie dużo uwagi. Znalazło to swój wyraz w dyskusji nad projektem nowego Statutu, jak również w licznych krytycznych i samokrytycznych wystąpieniach delegatów. Na podkreślenie zasługuje fakt, że bardzo liczni delegaci wystąpili z ostrą krytyką działalności poszczególnych ministerstw, nie owijając prawdy w bawełnę, nie szukając dyplomatycznych sformułowań, przeciwnie, krytykując ostro i twardo, ale zawsze w oparciu o konkretny i sprawdzony materiał faktyczny.

Te krytyczne wystąpienia licznych delegatów Zjazdu były jeszcze jednym dowodem kierowniczej roli partii w całym życiu społeczeństwa i państwa radzieckiego, a zarazem dowodem wysokiego poczucia odpowiedzialności za pracę aparatu państwowego.

Kierownicy wydziałów naszego KC i sekretarze naszych komitetów wojewódzkich winni i pod tym względem wyciągnąć dla siebie praktyczne wnioski, głębiej wnikając w pracę aparatu państwowego, krytykując i pomagając towarzyszom na kierowniczych stanowiskach w aparacie państwowym, pamiętając, że partia ponosi odpowiedzialność za pracę tego aparatu na wszystkich szczeblach.

Dyskusja na Zjeździe, zwłaszcza dyskusja nad projektem nowego Statutu Partii, podkreśliła wysokie wymagania moralne, stawiane na obecnym etapie walki o komunizm przez partię i przez całe społeczeństwo radzieckie członkom partii, wykazała też wysokie poczucie odpowiedzialności aktywu partyjnego za każde wypowiedziane słowo, zwłaszcza słowo wypowiedziane z trybuny Zjazdu.

Popularność, szacunek i wysoka pozycja w życiu społecznym nie chroni członka partii przed krytyką, a przeciwnie, wymaga od niego tym większego poczucia odpowiedzialności i tym głębszego samokrytycyzmu.

Wyciągnijmy wskazania ze Statutu KPZR dla wychowania członków naszej partii

Uchwalony na XIX Zjeździe nowy Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest wspaniałym dokumentem stalinowskim, mającym również ogromne znaczenie międzynarodowe. Niewątpliwie będziemy szczegółowo studiować w naszym systemie szkolenia partyjnego i na wszystkich szczeblach kierownictwa partyjnego ten doniosły dokument, aby, pamiętając oczywiście o różnicach etapów rozwojowych, wyciągnąć — oczywiście, nie mechanistycznie, również wskazówki dla nas, dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dla wychowania członków naszej partii.

Każdy członek PZPR winien głęboko przemyśleć Statut KPZR, a zwłaszcza trzeci punkt Statutu, mówiący o obowiązkach członka partii. Punkt ten pozwolę sobie przytoczyć w obszernym streszczeniu:

„Członek partii jest obowiązany:

ze wszech miar strzec jedności partii...

być aktywnym bojownikiem o wykonanie uchwał partii...

Bierny i formalny stosunek komunistów do uchwał partii osłabia bojowość partii i dlatego jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w jej szeregach;

codziennie umacniać więź z masami, w porę reagować na pragnienia i potrzeby ludzi pracy, wyjaśniać bezpartyjnym masom sens polityki i uchwał partii... pracować nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nad opanowaniem podstaw marksizmu-leninizmu;

przestrzegać dyscypliny partyjnej i państwowej, obowiązującej w równym stopniu wszystkich członków partii... rozwijać samokrytykę i oddolną krytykę, ujawniać braki w pracy i walczyć o ich usunięcie, walczyć przeciwko pomyślności na pokaz i upajaniu się sukcesami w pracy.

Tłumienie krytyki jest wielkim złem. Ten, kto tłumi krytykę, zastępuje ją efekciarstwem i wychwalaniem, nie może znajdować się w szeregach partii...

Członkowi partii nie wolno zatajać złego stanu rzeczy, zamykać oczu na niewłaściwe postępowanie wyrządzające szkodę interesom partii i państwa...".

Członek partii jest obowiązany

„być szczerym i uczciwym wobec partii, nie dopuszczać do zatajania i wypaczania prawdy...

przestrzegać tajemnicy partyjnej i państwowej, zachowywać czujność polityczną, pomnąc, że czujność komunistów niezbędna jest na każdym odcinku i w każdej sytuacji...

na każdym stanowisku, powierzonym przez partię, nieugięcie realizować wskazania partii o właściwym doborze kadr według ich kwalifikacji politycznych i fachowych.

Naruszanie tych wskazań, kierowanie się w doborze pracowników względami kumoterstwa, sympatii osobistej, ziomkostwa lub pokrewieństwa jest nie do pogodzenia z pozostawaniem w partii".

Te jasne i proste, głębokie i surowe stalinowskie słowa o obowiązkach członków partii, budującej komunizm, niewątpliwie będą wytyczną i bodźcem do podniesienia na wyższy poziom również naszej polskiej praktyki partyjnej.

Ze wskazań Statutu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, o wychowaniu członków społeczeństwa w duchu internacjonalizmu i ustanowienia braterskiej więzi z masami pracującymi wszystkich krajów, oraz z dyskusji zjazdowej, przepojonej tym głębokim poczuciem internacjonalizmu, który zawsze cechował partię Lenina i Stalina, będziemy czerpać naukę, aby jeszcze bardziej zwiększyć wysiłki nad pogłębieniem wychowania członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i całego polskiego ludu pracującego w duchu internacjonalizmu, nierozerwalnie związanego z głęboko pojętym patriotyzmem.

Towarzysz Stalin — Wodzem całej postępowej ludzkości

Ze szczególną siłą należy podkreślić nieznaną w dziejach granitową monolitność KPZR, skupionej wokół stalinowskiego kierownictwa, ożywionej jedną myślą i jedną wolą.

„**Zjazd** — mówił towarzysz Bierut — **uwypuklił z niezwykłą siłą nie tylko potężną i niewzruszoną zwartość i monolitność wielkiej 7-milionowej partii Lenina—Stalina, ale i jej najgłębszy i wzruszający w swym wyrazie patriotyzm, ofiarność i żelazną wolę w pracy nad rozbudową siły, dobrobytu i kultury społeczeństwa radzieckiego".**

„**Obrady Zjazdu** — mówił w końcowym przemówieniu towarzysz Woroszyłow — **były wymowną manifestacją najgłębszego zaufania naszej partii do stalinowskiego kierownictwa, gorącej miłości i bezgranicznego przywiązania do Wielkiego Wodza i Nauczyciela — towarzysza Stalina".**

Trudno opisać w słowach te niezliczone dowody głębokiej miłości, wdzięczności i podziwu dla Wielkiego Stalina, które mogliśmy obserwować na Zjeździe, podobnie jak wszyscy inni uczestnicy Zjazdu, przeżywając z głębokim wzruszeniem każde jego zjawienie się na sali obrad, ciesząc się jego dobrym zdrowiem i pogodnym humorem, słuchając jego jasnych, spokojnych słów, oświetlających drogi rozwoju i zadania międzynarodowego ruchu robotniczego.

Na sali obrad byli obecni przedstawiciele wszystkich narodów Związku Radzieckiego i 44 delegacje zagraniczne, a wszyscy ci reprezentanci 100 narodów z jednakową miłością i oddaniem witali wielkiego Wodza narodów, towarzysza Stalina.

Jego postać, jego imię ze szczególną siłą łączyły wszystkich nas.

Na Zjeździe odczuliśmy szczególnie głęboko, że towarzysz Stalin, wielki Wódz narodów radzieckich, jest zarazem wodzem duchowym wszystkich wyzwolonych narodów, wszystkich proletariuszy świata, całej postępowej ludzkości.

Polska „brygada szturmowa" z honorem wypełni swe zadania w walce o pokój i socjalizm

Delegaci Zjazdu z uwagą śledzili każdy krok i gest towarzysza Stalina, gratulowali naszej polskiej delegacji, że towarzysz Stalin był obecny, gdy towarzysz Bierut jako pierwszy spośród przewodniczących delegacji zagranicznych witał Zjazd w imieniu PZPR, podkreślali z sympatią, że towarzysz Bułganin, mówiąc o sojuszniczych armiach, które w okresie wojny przeciw hitlerowskim faszystom mężnie walczyły u boku Armii Radzieckiej, na pierwszym miejscu w ciepłych słowach wspomniał **„okryte chwałą Wojsko Polskie i korpus czechosłowacki"**, co Zjazd przyjął gorącymi oklaskami.

Stosunek gospodarzy radzieckich do naszej polskiej delegacji, podobnie zresztą jak do wszystkich delegacji zagranicznych, był wyjątkowo ciepły, serdeczny i troskliwy.

Niech mi wolno będzie z tej trybuny, w ślad za towarzyszem Bierutem, który przesłał podziękowania naszym braciom radzieckim bezpośrednio po powrocie delegacji do Warszawy, jeszcze raz gorąco podziękować Komitetowi Centralnemu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i wszystkim towarzyszom radzieckim, którzy tak wiele serca, troski i sympatii okazali delegacji PZPR.

Towarzysz Stalin w swym historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe z dumą stwierdził, że radziecka brygada szturmowa światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego nie walczy już dziś w osamotnieniu, gdyż obok niej powstały obecnie nowe brygady szturmowe w postaci krajów ludowo-demokratycznych.

My, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jesteśmy wraz z całym wyzwolonym narodem polskim jedną z tych brygad szturmowych, przy czym jesteśmy brygadą walczącą na odcinku strategicznie doniosłym i szczególnie zaciekle atakowanym przez wrogie siły imperializmu anglo-amerykańskiego i zachodnio-niemieckiego, przez wszystkich tych, którzy nie mogą strawić naszych granic na Odrze i Nysie i z tęsknotą wspominają te czasy, gdy Polską rządzili Harrimanowie, Dewey'e, von Plessy i Donnersmarcki, dniem i nocą ujadają przeciw naszemu rządowi robotniczo-chłopskiemu i przeciw przyjaźni polsko-radzieckiej.

Uczestnicząc w pracach XIX Zjazdu czuliśmy szczególnie wyraźnie tę wielką odpowiedzialność, jaka ciąży na polskim ruchu robotniczym, na Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na polskiej brygadzie szturmowej, która pragnie z honorem wypełnić swe zadanie u boku czołowej radzieckiej brygady szturmowej w walce o pokój i wolność narodów, o socjalizm i komunizm.

Nauki XIX Zjazdu wykorzystajmy w naszej codziennej pracy

Zadanie nasze spełnimy tym lepiej, im głębiej i gruntowniej przestudiujemy ogromny dorobek XIX Zjazdu, im lepiej uzbroimy szeregi naszej partii w ostry stalinowski oręż, który daje nam XIX Zjazd.

Wpływ obrad i uchwał XIX Zjazdu na Polskę, podobnie jak na inne republiki ludowe i na wszystkie kraje świata, jest olbrzymi.

Słowa towarzysza Stalina i uchwały Zjazdu podniosły w masach pracujących całego świata poczucie ich potężnej siły, ugruntowały niewzruszoną wiarę w pełne i ostateczne zwycięstwo. Wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się z wielką siłą w końcowym okresie naszej kampanii wyborczej i niewątpliwie w ogromnym stopniu wpłynął na to wielkie historyczne zwycięstwo, jakie odniósł naród polski nad imperialistami i ich agenturami w dniu 26 października.

Wskazania XIX Zjazdu winniśmy w pełni wykorzystać w naszej codziennej praktyce, w pracy politycznej, ideologicznej, gospodarczej i organizacyjnej.

Pomogą one w najbliższych tygodniach należycie przygotować wielką kampanię polityczną w związku z Kongresem Narodów w Obronie Pokoju, który odbędzie się w Wiedniu w grudniu br.

Zjazd wzbogacił naszą wiedzę o Związku Radzieckim, pogłębił naszą miłość i wdzięczność dla Wielkiej Partii Lenina i Stalina, dał naszym propagandystom i agitatorom setki nowych argumentów, które winniśmy w pełni wykorzystać w nadchodzącym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jeszcze bardziej umacniając wieczystą, nienaruszalną, granitową jedność i przyjaźń z naszym wyzwolicielem, Związkiem Radzieckim, czołową brygadą szturmową światowego ruchu rewolucyjnego i robotniczego, ostoją pokoju światowego.

Uchwały i wskazania XIX Zjazdu będą dla nas nieocenioną pomocą w walce o wykonanie napiętych, trudnych zadań naszego 6-letniego Planu Gospodarczego.

Ożywczy wpływ XIX Zjazdu na polskie masy pracujące przejawił się już w szerokiej kampanii zobowiązań, podejmowanych przez robotników, chłopów i inteligentów Polski na cześć Zjazdu KPZR.

Redakcje naszych organów teoretycznych, Instytut Kształcenia Kadr Naukowych, wydziały ideologiczne Komitetu Centralnego PZPR winny, w oparciu o bogactwo materiałów zjazdowych, a zwłaszcza w oparciu o genialną pracę towarzysza Stalina, przystąpić do głębokiego rozpracowania szeregu zagadnień teoretycznych, spośród których wymienię przykładowo: działanie prawa wartości w warunkach naszego polskiego budownictwa socjalistycznego; zadania naszej polityki gospodarczej w świetle stalinowskiej analizy rozpadu jednolitego światowego rynku i powstania dwóch równoległych i przeciwstawnych sobie rynków światowych; znaczenie radzieckiej pomocy gospodarczej i technicznej dla szybkiego rozwoju przemysłowego Polski. Gruntownej analizy wymaga opracowanie i zastosowanie w naszej polityce gospodarczej wniosków wynikających z odkrytego przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomiki socjalizmu oraz opracowanie dla naszych instytutów i wyższych uczelni materiałów, ilustrujących odkryte przez towarzysza Stalina podstawowe prawo ekonomiczne współczesnego kapitalizmu monopolistycznego.

Trudno wspomnieć tu o wszystkich, jakże licznych zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, wysuniętych przez XIX Zjazd.

Sądzę jednak, że należy podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla partii będzie miało spopularyzowanie stalinowskiej nauki o warunkach wstępnych, niezbędnych dla realizacji komunizmu.

Poznanie tych wspaniałych perspektyw komunizmu, które w naszych oczach przyoblekają się w Związku Radzieckim w ciało i krew, pogłębi również w polskich masach pracujących wiarę w potężne siły twórcze Związku Radzieckiego i całego międzynarodowego ruchu robotniczego, przyspieszy również nasz marsz naprzód, nasze budownictwo socjalistyczne.

Jeszcze raz pragnę podkreślić wyjątkowe znaczenie, jakie dla naszej pracy partyjnej będzie miało przestudiowanie i wyciągnięcie wszystkich wniosków ze wspaniałego, głębokiego dokumentu stalinowskiego, jakim jest uchwalony na XIX Zjeździe Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uczmy się pod przewodem towarzysza Bieruta tak bić wroga klasowego, jak wskazuje towarzysz Stalin

Wskazania XIX Zjazdu to potężny reflektor, oświetlający drogi rozwojowe narodów Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i całej ludzkości, to zarazem niezawodna, ostra, stalinowska broń, którą również na naszym polskim odcinku wielkiego międzynarodowego frontu walki klasowej winniśmy się nauczyć władać po mistrzowsku, aby pod kierownictwem naszego Komitetu Centralnego, pod przewodem towarzysza Bieruta, bić wroga klasowego celnie i bezlitośnie, bić go tak, jak nas uczy towarzysz Stalin.

Wskazania i nauki XIX Zjazdu będą wyzwalać twórczą energię mas ludowych we wszystkich krajach, będą i w Polsce Ludowej potężnym bodźcem przyspieszającym budownictwo społeczeństwa socjalistycznego, będą również dla naszej partii przykładem, jak cała praca partyjna winna być przepojona socjalistyczną troską o człowieka, o wyzwolenie w duszach ludzkich wszystkiego co piękne, twórcze, patriotyczne i szlachetne, o wychowanie nowego człowieka i wykucie nowego, socjalistycznego narodu na zawsze zjednoczonego wspólnością walki i idei z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło pokoju i wolności narodów.

Poniesiemy szeroko w masy idee XIX Zjazdu KPZR

Głębokie *to było* przeżycie. Kilka tysięcy aktywistów partyjnych z całego kraju, poczynając od członków Komitetu Centralnego, a kończąc na powiatowych działaczach partyjnych, wysłuchały sprawozdania delegacji KC PZPR na XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Ta wielka armia działaczy partyjnych, sztab klasy robotniczej, narodu polskiego, przeniósł się myślą do Pałacu Kremlowskiego, gdzie niedawno temu odbywały się obrady wielkiego Zjazdu partii Lenina — Stalina.

Serdeczna miłość do narodu radzieckiego, głębokie ukochanie partii bolszewickiej, która utorowała ludzkości drogę do pełnego wyzwolenia człowieka z przemocy tyranii imperialistycznej, ucisku i wojny, nie wypowiedziane uczucie uwielbienia dla towarzysza Stalina — geniusza myśli ludzkiej, odkrywcy praw rozwoju, rządzących naszą epoką, zwiastuna nowego, pięknego życia w społeczeństwie komunistycznym — te uczucia wypełniały serca kilkutysięcznej rzeszy zebranych. Była na sali jedna wola, jedna dumna myśl, że każdy z obecnych tu towarzyszy należy do jednej ze szturmowych brygad ludzkości, kroczących ramię w ramię z czołową brygadą stalinowską, z brygadą, której celem jest uczynienie człowieka wolnym i szczęśliwym.

Nieprzebrany jest dorobek teoretyczny, polityczny, organizacyjny XIX Zjazdu KPZR. Zjazd kierował się w swych pracach nowym epokowym dziełem teoretycznym towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR". Z dużym napięciem słuchali towarzysze słów Bolesława Bieruta o węzłowych założeniach teoretycznych tej pracy i jej praktycznym znaczeniu dla poznania praw rządzących umierającą formacją społeczną kapitalizmu i przeciwstawną jej, powstałą w wyniku Wielkiego Października nową, młodą formacją socjalistyczną, formacją zapewniającą niczym niepowstrzymany rozwój sił wytwórczych, nieustanny wzrost przemysłu, dóbr materialnych i kulturalnych, które zdolne są zaspokoić wciąż rosnące potrzeby społeczeństwa.

„Z genialną prostotą i jasnością w tym doniosłym, epokowym dziele towarzysza Stalina ujęte zostały — powiedział towarzysz Bierut — najistotniejsze sprawy, które nurtują w chwili dzisiejszej świat, określają jego sytuację gospodarczą i polityczną oraz ukazują perspektywy jego dalszego rozwoju... Nowa praca teoretyczna towarzysza Stalina i oparte na niej uchwały XIX Zjazdu, jego obrady i wyniki stanowią olbrzymi wkład ideologiczny, teoretyczny i organizacyjny do ogólnej skarbnicy marksizmu-leninizmu. Oto dlaczego zaznajomienie się z tym dorobkiem XIX Zjazdu jest tak ważne i niezbędne dla każdego członka partii, jeśli chce — jak uczy towarzysz Stalin — „zrozumieć sens wydarzeń, sens nowych procesów i potem umiejętnie kierować nimi zgodnie z ogólną tendencją rozwoju".

Któż z członków partii tego nie pragnie? Toteż w naszej partii, zwartej jak monolit, skupionej wokół Komitetu Centralnego i jego przewodniczącego, towarzysza Bieruta, słowa te staną się potężnym bodźcem do gruntownego poznania epokowej pracy stalinowskiej i wielkiego dorobku XIX Zjazdu.

Uzbrojeni w podstawowe idee Zjazdu przekazane przez delegację naszej partii na XIX Zjazd KPZR, pomni jego historycznego znaczenia aktywiści naszej partii jeszcze lepiej rozumieją dziś, jak ważną rzeczą jest, aby nauki wielkiego Zjazdu partii Lenina — Stalina przyswoili sobie wszyscy PZPR-owcy i cały naród, zdają sobie sprawę jak wielkie znaczenie mają nauki Zjazdu dla budownictwa socjalizmu w Polsce, dla prawidłowego określenia praw ekonomicznych, rządzących w naszym społeczeństwie na obecnym etapie przejścia od kapitalizmu do socjalizmu. Jesteśmy dopiero na początku drogi wytyczonej i sprawdzonej przez wielką partię Lenina — Stalina. Wiele mamy na tej drodze trudności. Nie jest ona usłana samymi różami. Toczy się u nas ostra walka klasowa z istniejącymi jeszcze elementami kapitalistycznymi, zwłaszcza na wsi. Tym trudniejsze jest wykorzystanie obiektywnych praw ekonomicznych, dla zwycięskiej walki z naszymi wrogami imperialistycznymi i ich agentami, dla walki o zbudowanie socjalizmu.

Głębokie zrozumienie — na podstawie szczegółowej analizy Zjazdu — różnicy między wilczym prawem kapitalizmu, opartym na wyzysku i grabieży, a szlachetnym prawem rosnącego w siły obozu socjalizmu, którego treścią jest maksymalne zaspokojenie stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa — pomoże nam lepiej pojąć naszą rolę i rolę całego narodu polskiego w walce o ustrój sprawiedliwości społecznej.

Pojmiemy lepiej swą odpowiedzialność wobec wszystkich pokój miłujących narodów, walczących o wolność i niepodległość, pojmiemy lepiej naszą rolę w odpowiedzialnej walce, jak powiedział towarzysz Ochab, „na odcinku strategicznie doniosłym, szczególnie zaciekle atakowanym przez wrogie siły imperializmu anglo-amerykańskiego i zachodnio-niemieckiego, przez wszystkich tych, którzy nie mogą strawić naszych granic na Odrze i Nysie i z tęsknotą wspominają te czasy, gdy Polską rządzili Harrimanowie, Deweye, von Plessy i Donnersmarcki...".

Na przykładzie doświadczeń przodującej partii świata pojmiemy lepiej jak podnosić wymagania wobec każdego członka partii, jak ukształtować go, by mógł sprostać wielkim zadaniom budownictwa socjalistycznego. Na podstawie osiągnięć narodów ZSRR w realizacji wspaniałych planów przygotowujących warunki stopniowego przejścia do komunizmu, nauczymy się prawidłowo stawiać i rozwiązywać własne problemy, wynikające z obecnego etapu budowy socjalizmu w naszym kraju. Przyswajając sobie bogaty dorobek XIX Zjazdu utwierdzimy się jeszcze bardziej w przekonaniu — jak stwierdził w swym sprawozdaniu towarzysz Mazur — że nie ma budownictwa socjalistycznego bez walki klasowej, bez łamania oporu wroga klasowego. XIX Zjazd i całe doświadczenie KPZR uczy nas, że zwycięstwo w tej walce będzie należało do nas, bo my reprezentujemy przyszłość narodu.

W wielkiej pracy nad przyswojeniem nauk XIX Zjazdu KPZR i myśli zawartych w nowej pracy teoretycznej towarzysza Stalina pomoże nam doniosła uchwała sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".

Wprowadzenie w życie tej ważnej uchwały jest warunkiem uzbrojenia naszej partii w nowy, twórczy dorobek teoretyczny marksizmu-leninizmu, jest warunkiem ubojowienia naszych szeregów, wzbogacenia ich w nowe, niezbite fakty i argumenty, które pozwolą jeszcze szerzej i mocniej skupić miliony Polaków pod sztandarem Frontu Narodowego, frontu walki o pokój i Plan 6-letni. Przyswojenie sobie nauk XIX Zjazdu stanie się nowym, potężnym bodźcem do aktywnej pracy dla tysięcy działaczy Komitetów Frontu Narodowego, pomoże im w walce o świadomość, o umysły i serca milionów Polaków, zjednoczonych wspólną ideą budowy silnej, bogatej Polski.

„Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina — głosi uchwała — przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej partii i najszersze masy pracujące, stanie się cennym wkładem do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbroi naszą partię, polską klasę robotniczą i cały nasz naród w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej wzmożonej walki o pokój między narodami, o postęp, o Polskę socjalistyczną".

Materiały XIX Zjazdu studiować będzie każde ogniwo naszej partii w ciągu listopada i grudnia. Gruntowne przyswojenie tych materiałów zabezpieczymy przez przeprowadzanie seminariów, konsultacje i systematyczną kontrolę przebiegu szkolenia przez instancje partyjne.

Idee Zjazdu poniesiemy w masy poprzez organizowanie otwartych zebrań podstawowych organizacji partyjnych. Poniesiemy je na zebrania Komitetów i aktywów Frontu Narodowego, spopularyzujemy szeroko w Miesiącu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, organizując masowe odczyty w miastach wojewódzkich i powiatowych oraz w miastach wydzielonych. Idee te poniesiemy w masy głosząc je w artykułach, na łamach gazet i czasopism.

Każdego uczciwego Polaka porywają wielkie idee Lenina - Stalina. XIX Zjazd KPZR dał nowe natchnienie milionom ludzi w Polsce do pracy i walki. Odegrał on doniosłą rolę w historycznym zwycięstwie politycznym, jakie odniósł nasz zjednoczony naród, nasza klasa robotnicza, nasza partia w wyborach do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

To na cześć XIX Zjazdu i wyborów miliony ludzi pracy w Polsce podejmowało nowe zobowiązania i zaciągało warty produkcyjne, dawało swemu państwu dodatkową stal, węgiel, włókno, zboże. Dziś, w 35 rocznicę Rewolucji, nasz wolny, zjednoczony naród, daje nowymi wartami produkcyjnymi wyraz swej gorącej miłości do Kraju Rad, do wielkiej partii bolszewickiej, do serdecznego Przyjaciela Polski, Józefa Stalina.

I dlatego aktyw naszej partii, przewodniczki narodu, dał wyraz uczuciom wszystkich Polaków, gdy wznosił swe bojowe i zwycięskie hura za długie lata życia Wodza naszej przeobrażającej świat epoki, towarzysza Stalina.

Aktyw naszej partii wyraził też uczucia całego narodu, gdy zgodnym radosnym porywem entuzjazmu zareagował na wspomnienie delegatów o tym, jak zjawił się na sali obrad Zjazdu towarzysz Stalin, o tym że cieszy się on dobrym zdrowiem i pogodnym humorem.

Aktyw nasz wyraził też uczucia całego narodu, gdy z dumą wznosił okrzyki na cześć towarzysza Bieruta, który miał zaszczyt pierwszy z delegacji zagranicznych witać Zjazd.

Zebrani wsłuchani byli w przekazane przez delegatów spokojne, jasne słowa Stalina, oświetlające drogi rozwoju i zadania międzynarodowego ruchu robotniczego.

W te słowa wsłuchany jest cały nasz naród i wszyscy prości ludzie na świecie. Słowa te niosą bowiem pewność zwycięstwa naszej wspólnej wielkiej sprawy.

Z kalendarza Wielkiego Października

Powstanie zbrojne rozpoczęte

6 listopada 1917 roku. Nad Piotrogrodem szarzał świt, gdy przed lokal centralnego organu partii bolszewickiej „Raboczij Put'", zajechały samochody pancerne, wysłane przez Kiereńskiego. Komisarz 3 Rożdiestwieńskiego Komisariatu w asyście junkrów wtargnął do drukarni, żądając natychmiastowego zawieszenia gazety.

Kontrrewolucja, atakując bolszewicką prasę, chciała zadać partii cios, licząc na to, że pozbawienie proletariatu bojowej gazety, która mobilizowała masy do walki i była tej walki organizatorem, pokrzyżuje plany powstania zbrojnego.

Ale Rząd Tymczasowy przeliczył się w swych rachubach. Wieść o napadzie lotem błyskawicy obiegła całe miasto. Robotnicy, zamiast do fabryk, pospieszyli pod lokal pisma, aby bronić go przed rozzuchwalonymi junkrami.

Jednocześnie partyjny organizator dzielnicy Mieszczańskiej, zawiadomił telefonicznie Józefa Stalina o porannych wypadkach. W Smolnym natychmiast zebrał się Komitet Centralny i opracował dyrektywy, mające na celu udaremnienie knowań Kiereńskiego.



... Do Smolnego przybył Lenin...

Powstanie miało wybuchnąć lada godzina. Członkowie KC postanowili nie opuszczać już siedziby rewolucyjnego sztabu — Pałacu Smolnego. Nawiązano łączność z Komitetem Piotrogrodzkim. Powzięto historyczną uchwałę, dotyczącą gazety „Raboczij Put'": „Natychmiast wysłać do drukarni ochronę i postarać się o wydanie na czas następnego numeru gazety".

Zgodnie ze wskazaniami towarzysza Stalina, czerwono - gwardziści ruszyli pod lokal redakcji. O godzinie 10 rano wróg został z niej przepędzony, umknęły w popłochu auta pancerne Rządu Tymczasowego. Zecerzy zaczęli drukować nowy nakład pisma. O 11 pierwsze egzemplarze z historycznym artykułem Józefa Stalina były już na mieście. Setki robotników piotrogrodzkich z przejęciem czytały słowa Stalina: „Nastała chwila, kiedy dalsza zwłoka grozi zagładą całej sprawie rewolucji". Partia wzywała lud rosyjski do obalenia Rządu Tymczasowego.

Rozdzwoniły się telefony. Łącznicy Komitetu Wojskowo - Rewolucyjnego przebiegali miasto, doręczając rewolucyjnym jednostkom rozkazy.

„Radzie Piotrogrodzkiej zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo — brzmiał rozkaz Nr 1. — W nocy kontrrewolucyjni spiskowcy usiłowali ściągnąć do Piotrogrodu junkrów i bataliony szturmowe z okolic stolicy... Poleca się doprowadzić pułk do gotowości bojowej. Czekajcie na dalsze zarządzenia... Wszelka zwłoka i popłoch będą uważane za zdradę rewolucji... Wysłać dwóch przedstawicieli na zebranie do Smolnego".

Wypełniając polecenie Ośrodka Partyjnego, zaczęły spiesznie z 10 dzielnic stolicy ściągać do Smolnego masy żołnierskie i uzbrojeni robotnicy. Okolice Smolnego wyglądały jak wielki obóz warowny. Bolszewicy zarządzili pogotowie bojowe w twierdzy Petropawłowskiej. Czerwono-gwardziści fabryki „Russkij Renault" udali się do pułku Preobrażeńskiego, aby przeciągnąć go na swą stronę. Rewolucyjni żołnierze obsadzili za rogatką Newską wszystkie drogi, wiodące do miasta. Robotnicy wystawiali warty dla ochrony ważnych obiektów strategicznych: mostów, dworców, poczt, telegrafu. Część załóg fabrycznych pozostała w zakładach pracy, aby strzec maszyn, które lada moment miały stać się ich własnością, własnością ludu. Komitet Wojskowo - Rewolucyjny wezwał na pomoc rewolucji okręty wojenne Floty Bałtyckiej, które wpłynęły na Newę, kierując swe działa na siedzibę Rządu Tymczasowego — Pałac Zimowy — oraz na główne magistrale prowadzące do Piotrogrodu.

Przez radiostację krążownika „Aurora" płynęły rozkazy. — Wzmocnić straże na dworcach kolejowych! — Nie przepuszczać do Piotrogrodu żadnego oddziału wojskowego, jeśli nie wiadomo, jakie zajął on stanowisko wobec bieżących wydarzeń! — Na spotkanie każdego oddziału należy wysłać kilkudziesięciu agitatorów, którzy mają wyjaśnić oddziałom udającym się do Piotrogrodu, że Rząd Tymczasowy chce je rzucić przeciwko ludowi!

Powstanie zbrojne rozpoczęło się.

Zmierzch zapadł nad miastem — godziny Rządu Tymczasowego były policzone — szybko zbliżał się kres panowania kapitału.

Nocą do Smolnego przybył Lenin, który wraz ze Stalinem ujął bezpośrednio w swe ręce kierownictwo powstaniem zbrojnym.

JGT.

Miesiąc na wypranie bielizny – to za długo

Łódź musi otrzymać więcej pralni

Około 3,50 zł kosztuje według cennika wypranie jednego kilograma białej bielizny pościelowej lub osobistej w Spółdzielczych Zakładach Pralni Chemicznej w Łodzi. Cena ta za wypranie np. dwu prześcieradeł i powłoczki, bądź też 4 męskich koszul lub dwu podpinek i powłoczki jest niska. Wykazuje to, że kobiety pracujące zawodowo i prowadzące gospodarstwo domowe mogłyby uwolnić się od jednego z największych kłopotów — uciążliwego i kosztownego prania w domu. Korzystając z usług pralni mogłyby jednocześnie zaoszczędzić wysiłku, czasu i pieniędzy.

Jednak korzystanie z usług pralni w dalszym ciągu w naszym mieście stanowi poważny problem. I tak na przykład na wypranie bielizny pościelowej lub osobistej wyczekiwać trzeba od 4 do 6 tygodni. Toteż, jeśli ktoś posiada w domu na przykład dwie zmiany bielizny pościelowej, to jedna z niej w tym wypadku wciąż musiałaby przebywać w praniu.

Spółdzielcze Zakłady Pralni Chemicznej posiadają w Łodzi 22 placówki, przyjmujące od klientów odzież i bieliznę, która z kolei odsyłana jest do trzech zakładów pralniczych. Jest rzeczą jasną, iż owe trzy pralnie w żadnym wypadku nie są w stanie zaspokoić potrzeb wielkiego miasta na tym odcinku. Nic więc dziwnego, że pralnie nie starają się o klienta i bynajmniej nie zachęcają klientów indywidualnych do korzystania z ich usług.

Sytuację pogarsza fakt, że obecnie niemal wszystkie przedsiębiorstwa i instytucje w Łodzi „przypomniały" sobie, iż przed nastaniem zimy należy oddać do prania ciepłe kombinezony robocze, kożuchy itp., mimo że można to było uczynić w miesiącach letnich. W ten sposób gospodynie domowe, i ludzie pracy w praktyce pozbawieni są możliwości korzystania z usług pralni.

Sprawa usług pralniczych w naszym mieście w dalszym ciągu nie została należycie rozwiązana. Świadczy to, iż Związek Branżowy Spółdzielni Usług Różnych nie potrafi z energią zabrać się do należytego rozwiązania tak palącej dla mieszkańców Łodzi sprawy. Czas więc zdwoić wysiłki zarówno Związku Branżowego, jak też i Wydziału Przemysłu Prezydium Rady Narodowej. W Łodzi musi powstać kilka dalszych usługowych punktów pralniczych które by zaspokoiły na tym odcinku potrzeby mieszkańców naszego miasta.

J. GŁ.

Więcej dbałości o urządzenia kanalizacyjne

Często słyszy się narzekanie, że brudno w mieście, że błoto, że kałuże wody stoją na ulicach. Za istniejący stan rzeczy w wielu wypadkach ponoszą winę dozorcy, którzy niedbale wypełniają swoje obowiązki. Pewna część dozorców zamiatając ścieki i ulice wyrzuca śmieci do kratek wpustów ulicznych, powodując tym zapchanie ich, co z kolei w okresie deszczów jest przyczyną zalewania ulic.

Mieszkańcy Łodzi nie zdają sobie również sprawy z szkód jakie wyrządzają otwierając skrzynki wentylacyjne lub hydrantowe, wrzucając do środka kamienie, śmieci. Np. na terenie Parku Staromiejskiego, w części między ul. Nowomiejską i Franciszkańską, została zdjęta przez nieznanych sprawców skrzynka wentylacyjna, a do wentylatora nałożono kamieni. Postępowanie takie powoduje niszczenia mienia społecznego i naraża Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji na straty.

Na spacerze...



Korzystając z ostatnich promieni jesiennego słońca dzieci z przedszkola ZPW im. Reymonta udają się na przechadzkę do parku im. Poniatowskiego.

Foto — Ewa Szasthare

Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego otrzymali nową przychodnię lekarską

Wczoraj przy ZPB im. Dzierżyńskiego otwarta została nowa przychodnia leczniczo-zapobiegawcza. Uroczystego otwarcia nowej placówki Służby Zdrowia dokonała przodownica pracy tych zakładów, zastępca posła do Sejmu, tow. Szewczykowa.

Nowa przychodnia lekarska ZPB im. Dzierżyńskiego wyposażona jest w najnowocześniejsze urządzenia ambulatoryjne i posiada 6 gabinetów: internistyczny, ginekologiczny, chirurgiczny, dentystyczny, zabiegowy oraz gabinet fizyko - terapii. W ośrodku przyjmować będzie 7 lekarzy. Przychodnia lekarska czynna będzie w godzinach od 8 do 20, a niezależnie od tego przez całą dobę dyżurować będą na zmianę wykwalifikowane pielęgniarki.

Uruchomienie ośrodka zdrowia przy ZPB im. Dzierżyńskiego jest jeszcze jednym dowodem wielkiej troski rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o zdrowie robotnika.

G.

ODBIORCY ENERGII ELEKTRYCZNEJ

Z nastaniem zmierzchu obciążenie maszyn Elektrowni gwałtownie wzrasta, wyłączcie grzejniki, zgaście zbędne światła, a unikniecie przymusowej przerwy w dostawie prądu.

Czytelnicy piszą

Dlaczego tylko małe...

Już drugą jesień chodzę po łódzkich sklepach, aby kupić kalosze męskie na 29 numer buta. Do którego sklepu z obuwiem wejdę — otrzymuję jednakową odpowiedź: Mamy, ale małe numery.

Jedna ze sprzedawczyń w sklepie przy ul. Piotrkowskiej 6 czy 8 oświadczyła, że też poluje na taki numer kaloszy dla swojego męża i też — nic z tego.

Napisałem całą epistołę pod adresem dyrekcji MHD, PSS i innych instytucji, aby zlitowały się nad nami, których natura upośledziła wzrostem i do tego odpowiednio dużą stopą i aby zaopatrzyły sklepy w kalosze Nr 11, 12 i 13, bo mamy w słotne dni stale mokre nogi i musimy przez kilka godzin pracować bez możności zmiany skarpet, a co za tym idzie — narażamy się na: katar, grypę, przeziębienie i... 3 dni zwolnienia.

Chyba odpowiednim centralom łatwiej jest zlecić zakładom produkcję większych numerów kaloszy, niż dostosować nasze stopy do małych numerów obuwia.

SEWERYN TUR

Odpowiedzi redakcji

ROBOTNICE WYKOŃCZALNI ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO: sprawa pracownicy, o której piszecie, skierowana została do organów MO. Sankcje partyjne — wyciągnięte zostaną przez organizację partyjną.

H. ŚMIAŁKOWSKI: w związku z Waszym listem — prosimy o zgłoszenie się do działu korespondentów.

KOMITET DOMOWY, UL. BERKA JOSELEWICZA 5-7: Prezydium Rady Narodowej wyjaśnia, że remont Waszej posesji jest przeprowadzany. Roboty dekarskie wykona spółdzielnia „Uniwersalna".

Dzisiaj przemaszeruje ulicami miasta capstrzyk młodzieży

W dniu dzisiejszym, w przededniu 35 rocznicy Rewolucji Październikowej, ulicami Łodzi przeciągnie capstrzyk 80-tysięcznej rzeszy młodzieży. Capstrzyk wyruszy o godz. 16 z czterech punktów miasta, z placów: Niepodległości, Zwycięstwa, Barlickiego i z Parku Staromiejskiego. Młodzież przy dźwiękach orkiestr przemaszeruje ulicami miasta do Parku Poniatowskiego. Tutaj o godz. 17 delegacje młodzieży i organizacji społecznych złożą wieńce przed Pomnikiem Wdzięczności.

Recital chopinowski Barbary Hesse - Bukowskiej

W dniu 11 bm. o godz. 19.30 w sali Filharmonii Łódzkiej wystąpi laureatka Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w 1949 roku — Barbara Hesse-Bukowska, z własnym recitalem chopinowskim.

Koncert ten organizuje „Artos". Bilety w przedsprzedaży można nabywać w Miejskim Ośrodku Informacyjnym, ul. Piotrkowska 104, w „Orbisie", ul. Piotrkowska 65 i w PTTK, Piotrkowska 70.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA GÓRNA-LEWA: jutro, 7 bm., o godz. 18, w lokalu przy ul. Wigury 4-6, odbędzie się zebranie organizacji terenowej.

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWA: jutro, o godz. 15, w lokalu przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się odprawa I i II sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych.

WYSTĘP ARTYSTÓW OPERY POZNAŃSKIEJ

Dnia 9 bm., o godz. 16 i 19.30 oraz 10 o godz. 19.30, w sali Państwowej Filharmonii w Łodzi wystąpią czołowi artyści Opery Poznańskiej: Barbara Kostrzewska, Marian Woźniczko i Wanda Ruśkiewicz z programem najpiękniejszych arii, duetów operetkowych, filmowych i hiszpańskich. Bilety można nabywać w Miejskim Ośrodku Informacyjnym, Piotrkowska 104, w „Orbisie", Piotrkowska 65 i w PTTK, Piotrkowska 70.

ODCZYTY

Dziś, 6 bm., o godz. 19, w lokalu NOT, Piotrkowska 102, mgr inż. Ignacy Baran, wygłosi odczyt na temat: „Oświetlenie a higiena i bezpieczeństwo pracy".

* * *

Jutro, o godz. 19, w lokalu Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego przy ul. Piotrkowskiej 135, inż. S. Dowgielewicz wygłosi odczyt pt. „O działalności Centralnego Naukowo-Badawczego Instytutu Włókien Łykowych w Moskwie".

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b i Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo - ginekologiczny: dziś całą dobę dyżuruje Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

RADIO

PROGRAM NA CZWARTEK, 6 LISTOPADA 1952 R.
Fala 230,1 m.

7.55 WIADOMOŚCI PORANNE. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 11.45 „Głos mają kobiety". 12.04 DZIENNIK. 13.20 Koncert solistów. 14.00 Program dnia. 14.05 Informacje. 14.10 Dla klasy I — słuchowisko „O porządnej Zosi, czyścioszku Mruczku i brudasku Kruczku". 14.30 Dla klas V, VI i VII — „Aurora", montaż wg powieści Jungi. 14.50 „Swojskie melodie" — gra zespół harmonistów. 15.10 „O Ludwiku Waryńskim" — odc. 2. 15.30 „Śpiewamy piosenki i słuchamy muzyki". 16.00 Muzyka. 16.20 Audycja dla młodzieży. 16.35 Muzyka operetkowa. 17.00 WIADOMOŚCI POPOŁUDNIOWE. 17.15 Młodzi muzycy przed mikrofonem. 17.30 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 17.45 „Z boisk i świetlic". 18.00 „Od naszych korespondentów". 18.10 „Sukcesy nie przyszły łatwo" — reportaż z Zakładów im. Marchlewskiego. 18.20 Przegląd kulturalny. 18.30 Odpowiedzi „Fali 49". 18.40 Kantata „O pokoju". 19.10 7 lekcja języka rosyjskiego dla zaawansowanych. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Dla każdego coś miłego". 21.00 DZIENNIK. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Rosyjska muzyka kameralna. 22.48 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 23.00 V symfonia Beethovena. 23.40 Muzyka poważna. 23.50 OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TEATRY i KINA

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Z iskry rozgorzeje płomień". (przedstawienie zamknięte).

PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 19 — „Niezapomniany rok 1919" — premiera.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA — godz. 15 — „Rewizor", — godz. 19 — „Grzech".

TEATR MAŁY — godz. 19.15 — „Domek trzech dziewcząt"

TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 — „Słomkowy kapelusz".

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO" — nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN" — nieczynny.

Pozostałe teatry nieczynne.

BAŁTYK — „Wesołe kumoszki z Windsoru" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.

GDYNIA — Program naukowo-oświat. nr 49—52, PKF 45—52, „Wyprawa na wyspę Kościuszki" — godz. 17, 18, 19, 20. Program dla najmłodszych: „Czarodziejski młynek", „7 czarodziejskich płatków", „Odwiedziny w Moskiewskim ZOO" — godz. 16.

MŁODA GWARDIA — „Strój galowy" — godz. 14, 16, 18, 20.

MUZA — „Baryłeczka" — godz. 18, 20.

1 MAJA — „Przybrana córka" — godz. 17, 19.30.

PIONIER (dawniej „Bajka") — „Pani Dery" — godz. 17, 19.

POLONIA — „Cywil na stadionie" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Wilhelm Tell" — godz. 18, 20.

REKORD — „Milczenie jest złotem" — godz. 18, 20.

ROMA — „Ditta" — godz. 18, 20.

SOJUSZ — „Potępieńcy" — godz. 18.30.

STYLOWY — „Tragiczny pościg" godz. 18, 20.

ŚWIT — „Skarb" — godz. 18, 20.

TATRY — „Ditta" — godz. 16, 18, 20.

WISŁA — „Pustelnia Parmeńska" II seria — godz. 16, 18, 20.

WŁÓKNIARZ — „Sekretarz Rejkomu" — godz. 16.15, 18.30, 20.30.

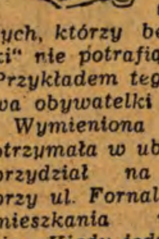
WOLNOŚĆ — „Kłopoty referenta Trziszki" — godz. 16, 18, 20.

ZACHĘTA — „Na manewrach" godz. 16, 18, 20.

Sreod ZGRZEBLARKI

Bez „podkładki" — nie da rady

Wiecie co to jest „podkładka"? To jest taki czarodziejski papierek, bez którego żaden biurokrata nie załatwi wam sprawy. Choćby się paliło i waliło.



Niektórzy pracownicy Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych Łódź - Zachód należą właśnie do gatunku tych, którzy bez „podkładki" nie potrafią urzędować. Przykładem tego jest sprawa obywatelki Bąk.

Wymieniona obywatelka otrzymała w ubiegłym roku przydział na mieszkanie przy ul. Fornalskiej 54. Do mieszkania wprowadziła się. Kiedy jednak przyszło płacić czynsz komorniany zdziwiło ją, że czynsz ten jest wyższy od opłat, uiszczanych przez sąsiadów ob. Bąk, posiadających większe mieszkania...

Wkrótce tajemnicę wyjaśniono. Okazało się, że poprzednia lokatorka zalegała przez dwa lata z opłatą czynszu i administrator pobierał od niej komorne w podwójnej wysokości.

Zwróciła się więc do kierownictwa MZBM Łódź - Zachód. Powiedzieli, że załatwią. Ale dopiero wtedy, gdy dostarczy „podkładkę": kwit komorniany z r. 1939. Ob. Bąk długo musiała tłumaczyć, że kwitu nie doręczy bo skąd? Panowie z MZBM orzekli wtedy, że jednak bez „podkładki" nie można i tylko w drodze wyjątku obniżą czynsz obywatelce Bąk o 2 zł.

W czerwcu br. administrator zachorował. Jego zastępca „podkładki" nie potrzebował. Zaczął pobierać czynsz od ob. Bąk w takiej samej wysokości, jak od innych lokatorów. Ob. Bąk odetchnęła.

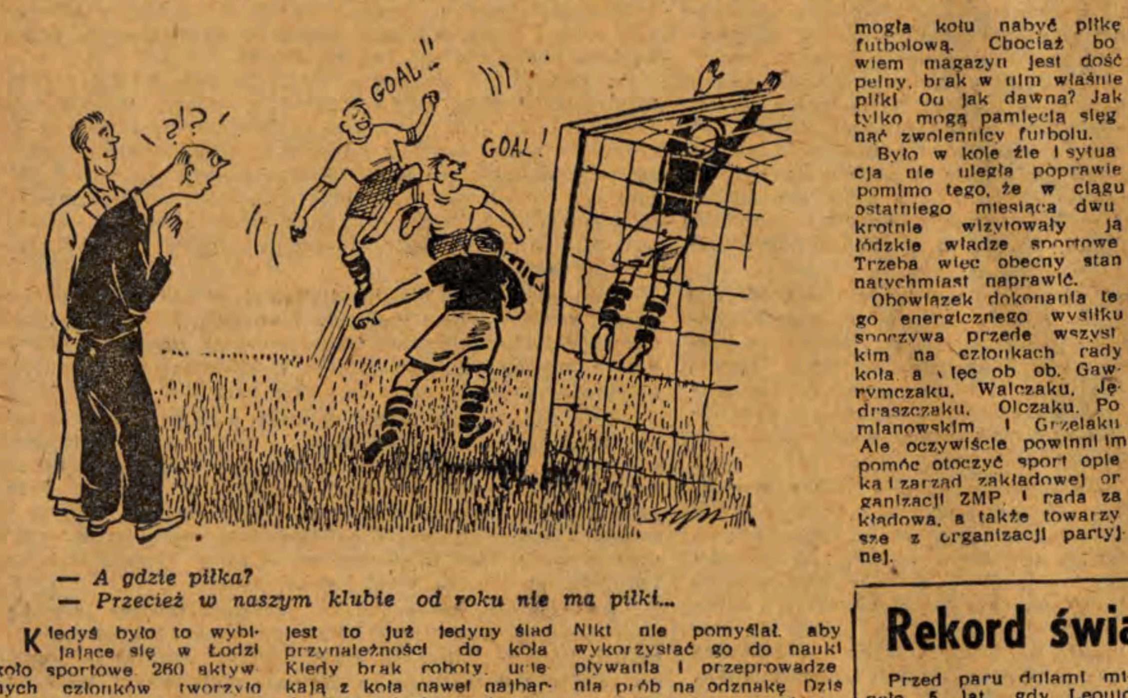
Ale administrator wyzdrowiał. Wrócił do pracy i historia zaczęła się na nowo. Nie ma „podkładki" — trzeba płacić więcej. I kropka.

Ale czy naprawdę kropka? I czy naprawdę bez kwitu z 1939 r. nie można załatwić słusznej sprawy?... Może odpowiedzą na te pytania panowie z MZBM.

WALENTY CZOŁENKO.

SPORT • SPORT • SPORT

Co się stało z kołem sportowym w Zakładach im. Fornalskiej



— A gdzie piłka?
— Przecież w naszym klubie od roku nie ma piłki...

Kiedyś było to wybijające się w Łodzi koło sportowe. 260 aktywnych członków tworzyło zgrany, przyjacielski kolektyw z zapałem uprawiający sport. Istniały dwie drużyny piłki nożnej, 5 zespołów siatkówki, pracowały z rozmachem sekcje: pływacka, lekkoatletyczna, gier sportowych, bokserska. W szybkim tempie rosły urządzenia sportowe koła. Zbudowano basen letni o wymiarach 25x8 m. Na boisku założono dwutorową bieżnię, koło otrzymało ring bokserski, pomieszczenie na magazyn oraz otwarto sekretariat...

Minęły niespełna 2 lata. Kiedy 28 października do Zakładów im. Małgorzaty Fornalskiej wybrała się specjalna komisja lustracyjna ŁKKF, sekretarz koła St. Olczak nie mógł poinformować jej, ilu jest w organizacji zarejestrowanych członków. Po długich tarapatach naliczył ich aż 47. Cóż stało się z pozostałymi? Ich deklaracje leżą jeszcze w którejś z szuflad sekretariatu, ale jest to już jedyny ślad przynależności do koła. Kiedy brak roboty, uciekają z koła nawet najbardziej zapaleni sportowcy.

A tej roboty było straszliwie brak. Sekcja lekkoatletyczna została zredukowana do jednej osoby. Niewiele więcej liczy sekcja bokserska. Gimnastyczna „rozleciała" się, kiedy była jeszcze w stadium organizacji. Rada koła przyglądała się z zadziwiającą obojętnością, jak topnieje ilość uprawiających sport członków załogi i znika zainteresowanie sprawami koła. Wychowanie fizyczne zostało powoli zepchnięte na ostatni plan życia załogi. Przestała się nim interesować rada zakładowa, dyrekcja, ZMP. Przez 7 miesięcy ani razu nie zebrała się rada koła.

W rezultacie na starcie tegorocznych Marszów stanęło zaledwie 26 członków koła, choć w roku ubiegłym było ich 72!

A SPO. Mówiliśmy na wstępie, że na terenie zakładów zbudowano basen. Nikt nie pomyślał, aby wykorzystać go do nauki pływania i przeprowadzenia prób na odznakę. Dziś sytuacja jest tego rodzaju, iż właśnie brak norm pływackich uniemożliwia wykonanie niewysokiego zresztą planu — 70 odznak.

Sprawa koła przy Zakładach im. Fornalskiej jest klasyczną ilustracją upadku sportowej organizacji, kiedy nie interesuje się nią i nie udziela jej pomocy ani rada zakładowa, ani ZMP, a nawet zwierzchnie instancje sportowe, w tym wypadku — Rada Okręgowa Włókniarza. Opieka rady zakładowej znalazła jeden jedyny raz w tym roku swój wyraz. Było to na krótko przed warszawskim Zlotem Młodych Przodowników Budownictwa Polski Ludowej.

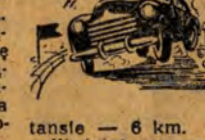
— Kupimy wam wiązankę kwiatów na wyjazd do Warszawy — obiecał przedstawiciel rady.

Jak wiadomo, kwiaty są miłym upominkiem, bardziej jednak przydałby się, gdyby zamiast kwiatów, rada zakładowa pomogła kołu nabyć piłkę futbolową. Chociaż bowiem magazyn jest dość pełny, brak w nim właśnie piłki. Od jak dawna? Jak tylko mogą pamięcią sięgnąć zwolennicy futbolu.

Było w kole źle i sytuacja nie uległa poprawie pomimo tego, że w ciągu ostatniego miesiąca dwukrotnie wizytowały ją łódzkie władze sportowe. Trzeba więc obecny stan natychmiast naprawić.

Obowiązek dokonania tego energicznego wysiłku spoczywa przede wszystkim na członkach rady koła, a więc ob. ob. Gawrymczaku, Walczaku, Jędraszczaku, Olczaku, Pomianowskim i Grzelaku. Ale oczywiście powinni im pomóc otoczyć sport opieką i zarząd zakładowej organizacji ZMP, i rada zakładowa, a także towarzysze z organizacji partyjnej.

Wyścigi motocyklowo-samochodowe na ulicach Łodzi



Łódź po raz pierwszy ujrzy w niedzielę, 9 bm. wyścigi samochodowe, rozegrane na ulicach miasta. Tę ciekawą, zapowiadającą wiele emocji imprezę — organizuje Polski Związek Motorowy, przekazując całkowity dochód na Społeczny Fundusz Budowy Stolicy.

Wyścigi, w których wezmą również udział motocykliści, odbędą się w obwodzie zamkniętym na trasie biegnącej ulicami: Stalina, Targową, Plac Zwycięstwa i Armii Czerwonej.

W wyścigach samochodowych wezmą udział wozy o różnym litrażu, prowadzone przez kierowców zrzeszonych i niezrzeszonych. Wszystkie biegi odbędą się na dystansie w granicach od 18 do 20 km i to zarówno motocyklistów jak i automobilistów. Jedynie tylko motocykle o najmniejszym litrażu (120 ccm) rozegrają wyścig na krótszym dystansie — 6 km.

Wyścigi rozpoczną się o godzinie 11. W godzinach od 7 do 9 odbędzie się trening, aby zawodnicy poznali dobrze trasę, która obfitować będzie w trudne i niebezpieczne wiraże.

Trasa, jak nas informują w PZM, zostanie całkowicie zradiofonizowana i zabezpieczona w miejscach najbardziej tego wymagających belami słomy. Dla publiczności będą wyznaczone specjalne miejsca, których strzec będą porządkowi i Milicja Obywatelska.

Zapisy do wyścigów przyjmuje do dnia 7 bm., do godz. 20 PZM, ulica Piotrkowska 183.

Rekord świata w niebezpieczeństwie...



Przed paru dniami minęło 5 lat, gdy Leonid Szczerbakow wykonał swój pierwszy trójskok. W 3 lata później ten utalentowany lekkoatleta zdobył w Brukseli mistrzostwo Europy wynikiem, który zwrócił na niego uwagę całego świata. Szczerbakow skoczył mianowicie 15,70 m i ustanowił rekord Europy.

Minęły następne 2 lata i Leonid w Helsinkach odniósł nowy triumf. Po dramatycznej walce z Murzynem brazylijskim Da Silva, zdobył srebrny medal poprawiając równocześnie rekord Europy na 15,98 m. Zawrotna więc jest kariera tego zawodnika, ale Szczerbakow uważa, że znajduje się dopiero w połowie drogi do całkowitego opanowania swej specjalności. Od lat nie ustaje w poszukiwaniu właściwej metody treningu i stylu skoku. Ostatnio Szczerbakow wraz ze słynnym tyczkarzem i profesorem sportu Michałem Ozolinem, wypracował nowy styl skoku, oparty o najnowocześniejsze zdobycze naukowe. Należy więc oczekiwać, że w roku przyszłym znów nazwisko Leonida Szczerbakowa zajaśnieje pełnym blaskiem wielkiej sławy i wpisze się na listę rekordzistów świata.

Sportowcy radzieccy nie ustają w walce o podniesienie swych szczytowych osiągnięć i pobicie wszystkich rekordów światowych. Szczerbakow jest klasycznym przykładem tej mozolnej pracy i wytrwałej walki o wykonanie zaszczytnych zobowiązań, jakie podjął radziecki ruch sportowy.

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor nacz. 216 14, sekretarz odpow. 219 05, dział partyjny 216 19, dział korespondentów, listów, czytelników i interwencji 219 42, dział miejski i sportowy 260 42, dział włókienniczy 218-11, Redakcja nocna 156 81. Dział ogłoszeń — Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 111 50 i 114 75. Wydawca: RSW „Prasa". Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, II piętro. Druk RSW „Prasa", Żwirki 17, tel. 206 42. Pap.: druk. gaz. 60 gr. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3 — przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Pren. w kolportażu zakładowym mies. zł 1,80, przyjmuje PPK „Ruch". D-3 30441